

UNIwersytecka

PISMO SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

● 150. ROCZNICA
ŚMIERCI
MICKIEWICZA



● WŁADYSŁAW
BARTOSZEWSKI
DHC UG



● STUDENCI
WYBIERALI



„A NADZIEJA ZNÓW WSTĄPI W NAS
NIEOBECNYCH POJAWIĄ SIĘ CIENIE
UWIERZYM KOLEJNY RAZ
W JESZCZE JEDNO BOŻE NARODZENIE...”

SZYMON MUCHA „KOŁĘDA DLA NIEOBECNYCH”

Naukowe Koło Ekologów Roślin „Litorella”



Naukowe Koło Ekologów Roślin „Litorella” zrzesza studentów interesujących się walorami środowiska naturalnego, niezależnie od pasji badawczych – jednych interesują jeziora, innych z kolei torfowiska lub zagadnienia związane z ogrodnictwem. Początki jego działalności sięgają czerwca 2003 roku, kiedy koło zostało powołane decyzją władz rektorskich i mogło wyruszyć w plener w poszukiwaniu organizmów żyjących w środowisku wodno-błotnym. Spotkania zrzeszonych w organizacji studentów odbywają się głównie podczas wycieczek i wypraw terenowych. Koło bada zagadnienia związane z ekologią niektórych gatunków roślin, jak i zbiorowisk roślinnych, zaś jego teren działania to okolice Gdańska i obszar Trójmiejskiego Parku Krajobrazowego, a nawet samego centrum aglomeracji. „Litorella” organizuje obozy naukowe, pełniące rolę zjazdów integrujących studentów różnych kierunków na wydziałach BGiO i Chemii. Nawiązuje ponadto kontakty z instytucjami naukowymi i dydaktycznymi w całym kraju i za granicą. Siedzibą koła jest Katedra Ekologii Roślin na Wydziale Biologii, Geografii i Oceanologii UG.

Zdjęcia pochodzą ze strony internetowej koła:

<http://julia.univ.gda.pl/~ker/html/Kolo/index.htm>

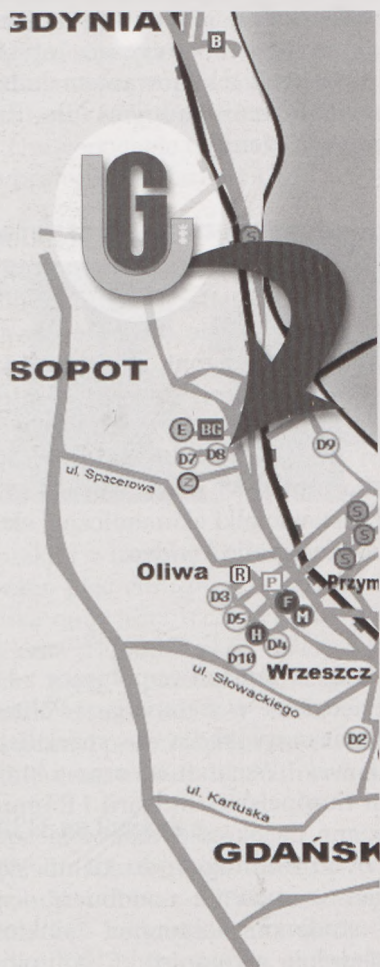
Redakcja
„Gazety Uniwersyteckiej”
mieści się
w akademiku nr 8
w Sopocie,
przy ul. 1 Maja 12.

Tel. (58) 550-92-62

faks (58) 550-92-63

Adres poczty
elektronicznej:

gazeta@univ.gda.pl



W NUMERZE:



9(75) GRUDZIEŃ 2005

6814

KALEJDOSKOP	2
UNIwersYTETU SPRAWY ZAGRANICZNE	6
KONKURENCJA W WALCE O GRANTY	7
GLOBALNA CZYTELNIĄ	8
PRZYJAŹŃ, MIŁOŚĆ, NIENAWIŚĆ	10
PATRIOTA NAJWYŻSZEJ PRÓBY	12
TWÓJ GŁOS W TWOJEJ SPRAWIE	14
WYKORZYSTAJ SWOJĄ SZANSĘ	16
CISZA W NEPALU	18
ATAK LANGEŁO NA KSIĘŁO-MANIĄKÓW	19
KASZUBI XXI WIEKU	20
SPOTKANIA PO LATACH	21
W BIAŁYCH FARTUCHACH	22
PROF. DR HAB. GOTFRYD KUPRYSZEWSKI 30.09.1929 - 15.07.2005	23
SELEKTYWNA ZBIÓRKA	24
PROJEKT KONSULTOWANY	25
KSIĄŻKA POD CHOINKĘ	26
STUDENTÓW AMBITNE ROZRYWKI	27
WCZORAJ DEBIUTANTKI...	28



PISMO SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ UNIwersYTETU GDAŃSKIEGO

Adres redakcji: Akademik nr 8, 81-828 Sopot, ul. 1 Maja 12

Tel. (58) 550-92-62; fax (58) 550-92-63. E-mail: gazeta@univ.gda.pl

Wydanie internetowe: <http://gazeta.univ.gda.pl>

Redaktor naczelny: Marzena Wiśniewska-Tomaszkiewicz (mwisniew@univ.gda.pl)

Dział publicystyki: Adam Majewski (rekamaj@julia.univ.gda.pl)

Dział informacji: Monika Domachowska (md@univ.gda.pl)

Skład i przygotowanie do druku: Jacek Rembowski (pracownia@irem.pl)

Druk: Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego

Wydawca: Uniwersytet Gdański

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów nie zamówionych.

Projekt okładki i layout gazety: Marzena Wiśniewska-Tomaszkiewicz

D25/11/05 a' 5-

Biznesplan dla Polski

Studenckie Forum Business Centre Club, we współpracy z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej, na zakończenie III edycji konkursu „Twoja wizja rozwoju przedsiębiorczości” zorganizowało warsztat pt. „Biznesplan dla Polski”. Wzięło w nim udział około 50 osób – eksperci z instytucji zajmujących się gospodarką oraz najzdolniejsi młodzi ludzie, wyselekcjonowani spośród osób działających na rzecz przedsiębiorczości. Warsztat odbywał się przy użyciu, po raz pierwszy w Polsce, metody „search conference” i pod nadzorem doświadczonego koordynatora – **dr Haliny Tomaszewskiej** z IBS PAN. Celem spotkania było stworzenie wizji systemu wspomagającego młodych kreatywnych Polaków w skali krajowej oraz planu jej wdrożenia; przedstawienie propozycji rozwoju przedsiębiorczości w naszym kraju. Jego uczestnicy przez trzy dni od rana do wieczora generowali innowacyjne pomysły dotyczące wizji rozwoju Polski. Biznesplan zostanie przekazany na ręce marszałka Sejmu oraz premiera rządu podczas uroczystości zakończenia III edycji konkursu „Twoja wizja rozwoju przedsiębiorczości”.

Magdalena Ślusarz stypendystką L'Oreal



18 listopada w Zamku Królewskim w Warszawie pięć młodych kobiet otrzymało stypendia L'Oreal Polska dla Kobiet i Nauki, przy wsparciu Polskiego Komitetu ds. UNESCO. Stypendia przyznawane są od 2001 roku, a przeznaczone dla kobiet prowadzących badania w dziedzinach biologiczno-medycznych. Każdego roku niezależne jury przyznaje trzem doktorantom roczne stypendia w wysokości 18 000 zł oraz dwóm habilitantom w wysokości 22 000 zł. Wśród wyróżnionych w tym roku znalazła się **Magdalena Ślusarz**, doktorantka z Wydziału Chemii UG, która pracuje nad modelowaniem molekularnym białek GPCR i ich oddziaływaniem z bioligandami. Jej badania mogą być przydatne w projektowaniu leków działających przez receptory hormonów neuroprzysadkowych.

Pamięci Bogusława Krei



II Konferencja Językoznawcza z cyklu „W świecie słów i znaczeń” odbyła się pod hasłem „Wokół problemów słowotwórstwa” w dniach 28-29 listopada br. Poświęcono ją zmarłemu w 2003 **prof. Bogusławowi Krei** z Instytutu Filologii Polskiej UG. Podczas konferencji nadano jego imię wielkiemu audytorium na Wydziale Filologiczno-Historycznym. W

trakcie obrad plenarnych oraz obrad w sekcjach referaty wygłosili specjaliści z zakładów zajmujących się problematyką językoznawczą na Uniwersytecie Wrocławskim, Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego, Uniwersytecie Łódzkim, Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytecie w Białymstoku, Akademii Jana Długosza, Akademii Pedagogicznej w Siedlcach,

Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, Uniwersytecie Szczecińskim, Uniwersytecie Jagiellońskim oraz Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Tematy wystąpień dotyczyły problemów metodologicznych oraz zagadnień specjalistycznych, m.in. z zakresu „Komunikacyjnego spojrzenia na słowotwórstwo” (**prof. Grażyna Habrajska**, UŁ), „Specyfiki procesów słowotwórczych w Polskim Języku Migowym” (**Iwona Grzesiak**, UWM), „Neologizmów słowotwórczych w komunikacji internetowej” (**dr Alina Naruszewicz-Duchlińska**, UWM) czy „Słowotwórstwa nazwisk pomorskich genetycznie niemieckich” (**dr Zenon Lica**, UG), zaś referat „Z problematyki słowotwórczej imion kobiecych” wygłosił **prof. Edward Breza** (UG). Patronowi sesji poświęcił odczyt pt. „Bogusław Kreja i słowotwórstwo słowiańskie” **prof. Jan Sokołowski** (UWr).

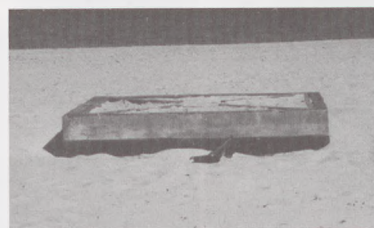
Śniadanie z prezesem



Forum Młodych Gdańskiego Klubu Biznesu cyklicznie organizuje „Śniadania z człowiekiem biznesu”. W listopadzie gościem studentów był prezes Centrostalu **Zbigniew Cano-**

wiecki, przewodniczący Pomorskiej Nagrody Gospodarczej „Gryf Pomorski”. Prezes opowiadał, jak to będąc w wieku swoich rozmówców, należał do różnych organizacji i stowarzyszeń biznesowych (jedną z nich było Forum Młodych). Odpowiadał na pytania dotyczące etyki w biznesie, zagadnień związanych z kierowaniem ludźmi, motywacją, a także z sytuacjami trudnymi dla firmy i sposobami na ich przezwyciężenie.

Sandboxy



W czytelni biblioteki Wydziału Prawa i Administracji 1 grudnia odbyło się otwarcie czwartej odsłony cyklu Projekt_1 (serii pokazów młodej sztuki). Tym razem jest prezentowany projekt

stworzony specjalnie dla biblioteki przez **Alicję Karską** i **Aleksandrę Went**, przedstawicielki ekumenicznej ekologii, artystki zajmujące się fotografią i wideo.

STYPENDIA

W Niemczech

Fundacja Hertie Stiftung, w ramach współpracy z Uniwersytetem im. Otto-Friedricha w Bambergu i Politechniką w Chemnitz, przyznaje stypendia dla specjalistów z krajów Europy Środkowej i Wschodniej oraz z krajów kandydujących do Unii Europejskiej Bułgarii i Rumunii. Stypendia są przewidziane na okres dwóch semestrów, ale na wniosek mogą być przedłużone do 18 miesięcy. Mogą się o nie ubiegać szczególnie uzdolnieni i społecznie zaangażowani studenci, doktoranci i doktorzy ze specjalnością w dziedzinie germanistyki, politologii, prawa itp. Warunkiem są wybitne uzdolnienia i wiedza specjalistyczna (zaświadczenia ze studiów i osiągnięcia

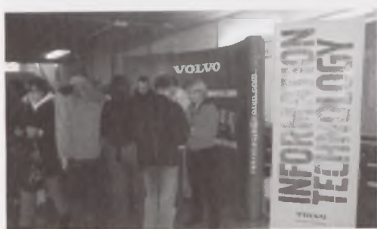
naukowe, spełnienie wymagań formalnych do studiowania lub robienia doktoratu w Niemczech, bardzo dobra znajomość języka niemieckiego, zaangażowanie społeczne). Termin ubiegania się o stypendia upływa 31 stycznia 2006 roku. Więcej informacji na stronie: www.ghst.de/index.php?c=28&sid=&cms_det=723.

W Chicago

Wydziały Filozofii i Studiów Germanistycznych Uniwersytetu w Chicago przyjmują zgłoszenia na jednoroczne stypendia dla doktorów na rok akademicki 2006-2007 w tematyce niemieckiej myśli filozoficznej i literackiej od wczesnych lat 50. XVIII w. do wczesnych lat 50. XX w. Zgłoszenia wraz z próbnymi tekstami przyjmowane są do 2 stycznia 2006 roku.

Więcej informacji na stronie: <https://jobopportunities.uchicago.edu>.

„Roadshow” na UG



Trzy światowe koncerny: HP, Volvo i Siemens, działające na terenie Wrocławia i wspierane przez Urząd Miejski we Wrocławiu, podjęły wspólną inicjatywę pod nazwą „Roadshow”. Jest

to akcja skierowana do studentów, absolwentów oraz osób z doświadczeniem zawodowym, umożliwiająca zapoznanie się z możliwościami podjęcia praktyk, pracy oraz rozwoju w ramach wymienionych firm. Stanowi ona okazję do bezpośredniego spotkania z przedstawicielami pracodawców, zapoznania się ze specyfiką i kulturą firm oraz oczekiwaniami przedsiębiorstw wobec kandydatów. Na Uniwersytecie Gdańskim 1 grudnia prezentacje zorganizowało Biuro Karier UG.

Dzień Osób Niepełnosprawnych



Rektorska Komisja ds. Projektu Uniwersytet bez Barier oraz Akademickie Centrum Kultury 5 grudnia zorganizowały czwarte obchody Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych.

Tym razem miały one charakter wieczoru filmowego, podczas którego zaprezentowano pięć obrazów: „Wiara, nadzieja miłość”, „Widzę”, „Kilka opowieści o człowieku”, „Życie na krawędzi obrazu” oraz „Paradox Lake”. Cztery z nich to etiudy dokumentalne, piąty – paradokumentalne dzieło pełnometrażowe. Treścią wszystkich jest walka człowieka z własnymi słabościami i przeciwnościami świata: samotnością, niezrozumieniem, trudem bycia innym.

UNICEF na Gwiazdkę

W dniach 5-11 grudnia na Wydziale Prawa i Administracji odbyła się akcja charytatywna „UNICEF na Gwiazdkę” zorganizowana przez koło naukowe Forum Badań ONZ. Inicjatywa polegała na sprzedaży kartek świątecznych i innych wyrobów, a dochód z niej został przekazany na szczytny cel pomocy dzieciom z krajów

rozwijających się. Organizatorzy zamierzają powtórzyć akcję w przyszłym roku i mają nadzieję, że będzie się cieszyła jeszcze większym powodzeniem.

Ocena transferu technologii



18 listopada na Wydziale Ekonomicznym odbyła się międzynarodowa konferencja upowszechniająca wyniki projektu badawczego KBN „Transfer technologii

przez zagranicznych inwestorów bezpośrednich jako czynnik integracji z UE i poprawy konkurencyjności polskiej gospodarki”. Wiodącym zagadnieniem przeprowadzonych badań była ocena poziomu i charakteru transferu technologii w postaci bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ), ze szczególnym uwzględnieniem inwestorów z krajów członkowskich UE. Konferencję zorganizował Ośrodek Badań Integracji Europejskiej UG. Wzięli w niej udział specjaliści m.in. z Danii, Hiszpanii, Litwy i Węgier.

Otwarte drzwi

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych po raz trzeci rozstrzygnął konkurs na najlepsze prace magisterskie w zakresie problematyki osób niepełnosprawnych „Otwarte drzwi”. Wśród 18 laureatów tegorocznej edycji znalazła się **Zuzanna Kordzińska-Młynarska**, absolwentka UG, która została wyróżniona za pracę pt. „Znaczenia nadawane pojęciu kobiecość przez kobiety z niepełnosprawnością intelektualną”.

Prawa Człowieka



W ramach obchodów Światowego Dnia Praw Człowieka na uniwersytecie odbył się cykl spotkań i projekcji filmowych poświęconych tej problematyce. Wzięli w nim udział przedstawiciele Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Polskiej Akcji Humanitarnej, Polskiej Ligi Obrony Praw Człowieka, fundacji przeciwko handlowi

Kobietami „La Strada” oraz rzecznika praw obywatelskich. Wyświetlono cztery filmy – „Etiopia – kraj apokalipsy”, „Oddanie i opór: buddyzm i walka o wolność religii w Tybecie”, „Czeczenia – zabójstwo za zgodą świata” oraz „Czeczeni po Biesłanie”. Wydarzenie zorganizowało Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA oraz Akademickie Centrum Kultury UG.

Polska w ogniu Unii

„Dlaczego inne kraje nas przeganiają? Polska wśród krajów nowej Europy” – to tytuł wykładu **prof. Jana Winieckiego**, doktora honoris causa Uniwersytetu Gdańskiego, który został wygłoszony na Wydziale Ekonomicznym 7 grudnia. Spotkanie przygotowała Katedra Polityki Gospodarczej UG.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Wygrali staż



Klepka - zostali laureatami X jubileuszowej edycji konkursu „Grasz o staż”. Jest to największy w Polsce konkurs dla studentów i absolwentów, organizowany przez firmę PricewaterhouseCoopers oraz „Gazetę Wyborczą”. Studenci zarządzania znaleźli się w gronie 212 laureatów wyłonionych spośród 1800 uczestników.

Bądź rekinem



Koło Naukowe Zarządzania Personalem „Lider” zorganizowało w dniach 7-8 grudnia konferencję naukową „Bądź rekinem w morzu płotek, czyli wszystko, co chcielibyście wiedzieć na temat rekrutacji...”. Zaproszeni goście – m.in. przedstawiciele Centrum Wolontariatu Studentckiego, Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości, Fundacji Gospodarczej w Gdyni, Powiatowego Urzędu Pracy w Gdańsku – podzielili się swoją wiedzą nt. kształtowania przyszłych kadr i naboru pracowników.

Najlepsi doktoranci

Na posiedzeniu Senatu UG 24 listopada br. odbyło się uroczyste wręczenie stypendiów dla wyróżniających się doktorantów oraz młodych pracowników naukowych uczelni. Roczne stypendia otrzymali – **Urszula Opacka** (Wydział Ekonomiczny), **Anna Kawiak** (Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG i AMG), **Paweł Żyliński** (Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki), **Adam Majewski** (Wydział Filologiczno-Historyczny), **Michał Harciarek** (Wydział Nauk Społecznych), **Jacek Potulski** (Wydział Prawa i Administracji), **Wioletta Kowalczyk** (Wydział Chemii), **Bartosz Marcinkowski** (Wydział Zarządzania), **Katarzyna Ulanowska** (Wydział Biologii, Geografii i Oceanologii). Ponadto **Marcie Kozarzewskiej** zostało przyznane stypendium dla wyróżniającego się doktoranta i młodego pracownika Katedry Chemii Organicznej UG. Dyplomy wręczali prorektor ds. Nauki – **prof. Bernard Lammek**, i **Tomasz Żelazny** – prezes zarządu Fundacji Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego, która ufundowała stypendia.

ONZ w XXI wieku



Przemysław Rzeczkowski – członkowie Koła Naukowego „Forum Badań ONZ”, działającego na Wydziale Prawa i Administracji UG. Podczas ogólnopolskiej konferencji upamiętniającej 60. rocznicę powstania ONZ przedstawiciele koła wygłosili referaty: „Polski Kontyngent Wojskowy UNIFIL w Libanie – historia, zadania, wyzwania” – Kuzborska, a także „Ruanda – przykład państwa upadającego” – Rzeczkowski. W trakcie łódzkiej konferencji odbyła

24 listopada br. odbyła się w Wyższej Szkole Studiów Międzynarodowych w Łodzi konferencja naukowa pod hasłem „ONZ – wyzwania na XXI wiek”. Wzięli w niej udział **Elżbieta Kuzborska** oraz

się także symulacja obrad Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, w której udział wzięli członkowie „Forum Badań ONZ”, wcielając się w role reprezentantów Republiki Somalii. Obrady okazały się owocne, gdyż doprowadziły do wydania i uchwalenia rezolucji. W kontekście wrześniowych nieporozumień na łonie rzeczywistego Zgromadzenia Ogólnego ONZ miało to szczególne znaczenie – udowodniło, iż marzenia jej założycieli sprzed 60 lat nadal są żywe. Kontakt z kołem można nawiązać za pośrednictwem stron: <http://www.onz.l.pl/>.

Trybut dla Lennona



W dwudziestą piątą rocznicę śmierci Johna Lennona w klubie studenckim „Ygrek” odbył się „Tribute to John Lennon”. Piosenki Johna Lennona, Beatlesów i autorskie Tymona Tymańskiego wykonał duet: **Tymon Tymański** i **Jarosław Ziętek**.

Wiadomości z Ministerstwa Edukacji i Nauki:

- W dniach 15-19 lipca przyszłego roku w Monachium odbędzie się drugie Euroscience Open Forum. Jego celem jest wymiana wiedzy pomiędzy naukowcami różnych specjalności, przyciągnięcie studentów, umożliwienie kontaktów z menedżerami nauki oraz zwrócenie uwagi mediów na rolę nauki we współczesnym świecie. W tym samym czasie będzie trwał tygodniowy Festiwal Nauki, w ramach siódmej edycji monachijskiego Lata Naukowego. Zarówno forum, jak i festiwal są organizowane przez ogólnoniemiecką instytucję powołaną do promowania nauki - „Wissenschaft im Dialog”. Więcej informacji na stronie: www.esof2006.org

- Polscy studenci okazali się bezkonkurencyjni podczas mistrzostw Europy Środkowej w programowaniu zespołowym, które zakończyły się 20 listopada w Budapeszcie. W konkursie wystartowało 56 drużyn z uczelni z Czech, Słowacji, Węgier, Polski, Austrii i Słowenii. Był to etap eliminacji przed mistrzostwami świata, które odbędą się na wiosnę w USA. Drużyny z Uniwersytetu Warszawskiego zajęły pierwsze i drugie miejsce, zespół Uniwersytetu

Sylwester w Leźnie

Pałac w Leźnie zaprasza
na staropolski Bal Sylwestrowy.

Organizatorzy zapewniają smakowite dania,
trunki z pałacowej winiarni, wypoczynek
w stylowych pokojach i apartamentach.

Cena zaproszenia – 360 zł od osoby,
pokój dwuosobowy ze śniadaniem – 180 zł,
apartament ze śniadaniem – 300 zł.

Rezerwacja i dodatkowe informacje pod numerem
telefonu (0)58 681 81 11 lub (0) 58 681 77 22.

Jagiellońskiego – trzecie, a czwarte – grupa z Uniwersytetu Wrocławskiego.

• W dniach 12-18 listopada w Seattle w Stanach Zjednoczonych, na dorocznej wystawie Supercomputing, prezentującej najbardziej zaawansowane projekty informatyczne na świecie, polskie środowisko naukowe przedstawiło dorobek programu „PIONIER: Polski Internet Optyczny - Zaawansowane Aplikacje, Usługi i Technologie dla Społeczeństwa Informacyjnego”. Program wspierany jest przez Ministerstwo Edukacji i Nauki oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

• Obecnie organem przyznającym nagrody za wybitne osiągnięcia naukowe jest minister edukacji i nauki. Zasady składania wniosków pozostały niezmienione. Minister zaprasza do składania wniosków.

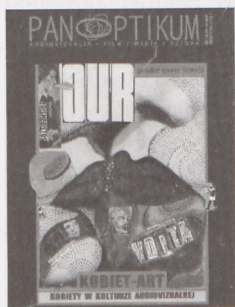
Andrzejkowy taniec brzucha



30 listopada br. odbyły się „Arabskie Andrzejki”, zorganizowane przez portal internetowy Arabia.pl oraz Wydział Nauk Społecznych UG. Dzień został podzielony na dwie części – dyskusję

panelową na temat „Współczesne problemy świata Islamu”, z udziałem: **prof. Janusza Daneckiego** (UW), **prof. Danuty Madejskiej** (UW), **prof. Marka Malinowskiego** (UG), **Katarzyny Górniak-Sosnowskiej** (SGH, Arabia.pl) i **Rafała Ożarowskiego** (UG), a także wieczór w gdańskim klubie „Parlament” z muzyką arabską i tańcem brzucha, malowaniem henną i wróceniem z fusów. Nad poziomem tańca brzucha czuwała Szkoła Tańca „Bassimah”. Na forum portalu Arabia.pl czytamy: – „UG może być zadowolony z Dnia Arabskiego, bo całkiem fajnie było. [...] Wszystkie odczyty przebił jednak taniec brzucha. :) Moim zdaniem była to jedna z najciekawszych inicjatyw wydziału w tym roku. :)”.

Kobiety na ekranie



Dyskusyjny Klub Filmowy UG „Miłość Blondynki” jest wydawcą periodyku filmowego „Panoptikum”, który – nie tylko z powodu szaty graficznej – zdobył już niemałą popularność. Pismo porusza niecodzienne tematy, odkrywa przed czytelnikami nie omawiane dotąd aspekty kina światowego. Zeszyty

periodyku były poświęcone między innymi zagadnieniom seksualności w filmie, zjawisku queer cinema, a ostatnio także wizerunkowi kobiecości w kulturze medialnej. 8 grudnia br. odbyła się premiera najnowszego numeru „Panoptikum” pod tytułem „Kobiety Art.-Show” w Stacji De Luxe w Gdańsku Wrzeszczu. Oprócz dyskusji w czasie wieczoru można było podziwiać multimedialne wizualizacje duetu „Psykotki”, żywe rzeźby w wykonaniu kobiet z Teatru Tańca Współczesnego UG. Na uczestników czekało specjalnie przygotowane menu: „Le Grand Female Buffet”.



Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego

ORGANIZUJE

konferencje, sympozja, warsztaty naukowe

Prowadzimy obsługę w zakresie:

- Finansowo-księgowym
- Prawno-organizacyjnym
- Usług poligraficznych
- Usług promocyjnych

Dostosowujemy ofertę do indywidualnych potrzeb organizatora.

Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Bielańska 5, 80-851 Gdańsk,
tel. 058/ 305 28 93, 0 693 316 364
fax 058/300 00 84
e-mail: frug@univ.gda.pl

Politycy wracają

W listopadzie odbyło się spotkanie inauguracyjne Naukowego Koła Młodych Polityków UG. Koło wznowia działalność po wakacyjnej przerwie i zachęca wszystkich zainteresowanych do współpracy. Ma już skonkretyzowane plany na najbliższe miesiące, wśród których z pewnością nie zabraknie dyskusji z politykami; po zeszłorocznych spotkaniach z przedstawicielami prawicy tym razem przyjdzie kolej na reprezentantów lewej strony sceny politycznej.

Zaprosili nas:

- Rektor i Senat Politechniki Gdańskiej – w ramach Politechniki Otwartej na wykład pt. "Wczoraj dla jutra – krótka historia jednej ulicy", wygłoszony przez dr. inż. arch. Jadwigę Kiernikiewicz-Wieczorkiewicz, oraz na wystawę Lucyny Korytowskiej pt. "Park Oruński. Impresje."
- Katedra Slawistyki, Kulturalny Kolektyw UG oraz Akademickie Centrum Kultury UG – na Światowe Dni Filmu Słoweńskiego
- Dziekan Wydziału Nauk Społecznych – na otwarty wykład wydziałowy prof. Andrei Folkierskiej z Uniwersytetu Warszawskiego pt. "Sergiusz Hessen – pedagog odpowiedzialny"
- Prezydent Miasta Gdańska oraz Fundacja "Polsko-Niemieckie Pojednanie" – na wystawę "Zachować Pamięć. Praca przymusowa i niewolnicza obywateli polskich na rzecz III Rzeszy 1939-1945" w Muzeum Historycznym Miasta Gdańska
- Stowarzyszenie Absolwentów UG – na spotkanie świąteczne do restauracji „Gdańska”, w programie którego znalazły się Polskie Kolędy w wykonaniu Capelli Gedanensis.

”

*Uczelnie wyższe
coraz wyraźniej starają się
zaznaczyć swoją obecność
poza granicami kraju, biorąc coraz
śmielej udział w międzynarodowych
projektach badawczych*

UNIwersYTETU

sprawy zagraniczne

RECOURSE


Rozwijanie kontaktów z zagranicznymi ośrodkami akademickimi nie jest jedyną formą współpracy z państwami UE bądź partnerami z innych regionów, mającej ułatwić obustronny transfer dokonań oraz umożliwić słuchaczom naszej uczelni wyjazdy na inne uniwersytety w trakcie studiów. Informacje o aktualnej ofercie stypendialnej można uzyskać za pośrednictwem pracowników Biura Wymiany Zagranicznej Studentów. Podobnym źródłem wieści o możliwościach wyjazdu zagranicznego dla pracowników naukowych uniwersytetu jest Biuro Rozwoju Kadr i Badań Naukowych.

Uczelnia w świetle

Międzynarodowe kontakty nie ograniczają się do studenckich wymian i indywidualnych wyjazdów pracowników akademickich. Są to przede wszystkim długoterminowe oraz zakrojone na szeroką skalę projekty, w których udział bierze wiele jednostek z różnych krajów, związanych zwykle podobnymi celami podejmowanych badań. Projekty realizowane ze środków UE są zwykle zorientowane na rozwój pojedynczych gałęzi przemysłu bądź gospodarki. Mają też związek z rozwijaniem technologii, wdrażaniem innowacyjnych rozwiązań oraz transferem.

Uniwersytet Gdański w latach 2002-2005 włączył się aż w 54 projekty międzynarodowe, najwięcej z nich (22 osobne przedsięwzięcia) zrealizowano w ramach 5. Programu Ramowego. Obecnie trwają prace w obrębie sześciu kolejnych projektów, które są finansowane z 6. Programu Ramowego – oprócz tego jeden zakończony. Następne znajdują się jeszcze w fazie szczegółowych konsultacji z Komisją Europejską. Podpisywaniu kolejnych umów i włączaniu pracowników w zadania przy projektach towarzyszy aktywność wydawnicza – wyniki badań są publikowane w czasopiśmie branżowych, także znajdujących się na tak zwanej liście filadelfijskiej, oprócz tego w licznie ukazujących się książkach.

Doskonalenie w centrach

Spora część funduszy strukturalnych przyznanych na realizację projektów pokryła koszty powołania trzech europejskich centrów doskonałości na UG. Są to – Bałtyckie Centrum Badań, Edukacji i Rozwoju BALTDER (Centre of Excellence for Baltic Development, Education and Research), powołane na Wydziale Biologii, Geografii i Oceanologii UG (BGiO) Centrum Badawcze i Edukacyjne Społeczno-Ekonomicznego Rozwoju Obszarów Zurbanizowanych RECOURSE (Research and Education Centre for Urban Socio-Economic Development), a także działające w strukturze Międzyuczelnianego Wydziału Biotechnologii UG i AMG (MWB) Centrum Doskonałości w Biomedycynie i Bio-bezpieczeństwie BIOMOBIL. Dwa kolejne projekty będące w trakcie realizacji to tak zwane Sieci Doskonałości MARBEF na BGiO oraz VIRGIL na MWB.

Kolejny stopień zaawansowania

Uniwersytet Gdański uczestniczy w pracach Centrum Zaawansowanych Technologii (CZT), obejmującego środowisko naukowe Wybrzeża. Celem CZT jest stworzenie w najbliższej przyszłości Centrum Transferu Technologii, które będzie prowadzić współpracę z ekspertami od różnych dziedzin, a także pośredniczyć w kontaktach środowiska naukowego z przedsiębiorcami (w tym celu będzie organizować szkolenia, spotkania branżowe i portal internetowy).

Uczelnia reprezentuje ponadto Pomorskie Centrum Badań i Technologii Środowiska (POMCERT), którego zadaniem jest koordynowanie wspólnej realizacji programów badawczo-wdrożeniowych, a także wspomaganie działań związanych z ochroną środowiska na Pomorzu. POMCERT jest nastawiony na przyjęcie oraz wspomaganie kolejnych jednostek związanych z zagadnieniami ekologicznymi. W swojej obecnej postaci działa na mocy uchwał senatów trzech gdańskich uczelni – Akademii Medycznej, Politechniki Gdańskiej oraz UG.

POMCERT jest odpowiedzialne za realizację wielu ważnych projek-

tów, a w tym między innymi takich przedsięwzięć jak „Kontrola jakości powietrza”, „Manager środowiska” czy „Ogólnopolski program szkoleniowy w zakresie ochrony środowiska dla małych i średnich przedsiębiorstw”. Do głównych zadań centrum badawczego, oprócz realizowania specjalistycznych szkoleń, należy doradztwo z zakresu ochrony środowiska (wspieranie głównie małych i średnich przedsiębiorstw oraz jednostek samorządowych), pomoc w pozyskiwaniu środków z UE na rozwój infrastruktury i usług związanych z ochroną środowiska, ponadto badania oraz promocja różnych form współpracy między wydziałami i instytucjami w kraju, jak i za granicą, rozwijanie laboratoriów i infrastruktury, organizowanie na Pomorzu konferencji ogólnopolskich bądź międzynarodowych.

Chęci i środki

Międzynarodowe projekty są realizowane w znacznej mierze ze środków budżetowych Unii Europejskiej (w ramach poszczególnych funduszy), która moderuje większość wspólnotowych projektów badawczych i wiele inicjatyw o znaczeniu ponadregionalnym, m.in. INTERREG III oraz EQUAL – UG w nich również bierze udział. Projekty złożone przez gdański uniwersytet samodzielnie obejmują łącznie kwotę około 19 milionów złotych.

Z uczestnictwem w licznych zagranicznych projektach idzie w parze intensywny udział w badaniach zlecanych przez resorty gospodarcze – 133 projekty badawcze i 13 tematów, lub wynikających z działalności statutowej – 638 tematów. 195 projektów zrealizowano w ramach badań własnych.

Intensywny rozwój współpracy międzynarodowej zaowocował do tej pory podpisaniem z zagranicznymi instytucjami 83 bilateralnych umów o współpracy oraz 149 umów w ramach Programu „Socrates – Erasmus”. Działalność uczelni na polu podejmowania międzynarodowych inicjatyw nie ogranicza się do obszaru prowadzenia specjalistycznych badań, lecz także obejmuje edukację studentów oraz doktorantów.

Andrzej Sikora

KONKURENCJA

w walce o granty

Z prof. Grzegorzem Węgrzynem,
dziekanem Wydziału Biologii,
Geografii i Oceanologii UG,
rozmawia Adam Majewski

– Nauki eksperymentalne
charakteryzuje konieczność
ciągłego pisania wniosków
i startowania w konkursach,
bo jeśli ktoś tego nie robi, sam
pozbawia się środków
na prowadzenie badań – mówi prof.
Grzegorz Węgrzyn

W jaki sposób Pański wydział zdobywa dodatkowe fundusze na badania naukowe?

Przede wszystkim jest to ubieganie się o granty z Ministerstwa Edukacji i Nauki (konkretnie z dawniejszego KBN). Ale te środki są bardzo ograniczone, grantów przyznawanych jest niewiele a konkurencja bardzo liczna. Konieczne jest więc staranie się o środki zagraniczne. Z tych należy przede wszystkim wymienić udział w projektach UE. Pierwszą z możliwości finansowania jest udział w projektach UE związanych z tworzeniem centrów doskonałości. Możemy się pochwalić aż trzema centrami – BATDER, RECOURSE oraz – powołany we współpracy z Akademią Medyczną w Gdańsku i kordynowany przez Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii – BioMoBiL. Kolejną możliwość dają nam unijne programy ramowe i granty badawczo-rozwojowe. Sam uczestniczę w dwóch takich projektach; jeden z nich dotyczy tworzenia systemu detekcji patogennych bakterii i innych organizmów w celu testowania żywności i próbek innego pochodzenia za pomocą tak zwanych chipów DNA.

Na funduszach UE nie kończą się możliwości wsparcia specjalistycznych badań, ponieważ istnieje wiele samodzielnych programów międzynarodowych, na przykład brytyjska Welcome Trust, która sponсорuje badania w dziedzinie biomedycyny. Tutaj akurat konieczne jest znalezienie partnera z Wielkiej Brytanii, aby móc ubiegać się o przyznanie grantu. Oprócz tego wymienić można wiele międzynarodowych fundacji, środki Amerykańskiego Narodowego Instytutu Zdrowia na badania prowadzone wspólnie z partnerami w Stanach Zjednoczonych. Ubiegając się o fundusze zagraniczne, konkuruje się już nie tylko z laboratoriami krajowymi, lecz przede wszystkim z najlepszymi placówkami na świecie.

Jak wypadają w wyścigu o granty polskie jednostki naukowo-badawcze?

Konkurenci raczej nie mają większego potencjału ludzkiego, lecz niewątpliwie posiadają znacznie większe możliwości związane z podstawową działalnością – dysponują większymi środkami statutowymi. Są lepiej przygotowani zarówno

pod względem infrastruktury, jak i samej organizacji – mają mniej obciążeń wynikających z dodatkowych zadań. Zachodnie ośrodki naukowe startują ze znacznie wyższego pułapu, jeśli chodzi o możliwości. To dla nas ogromne wyzwanie, aby sprostać wszelkim wymogom i znaleźć najlepszych partnerów do udziału we wspólnych projektach.

Jak ocenia Pan wykorzystanie pozyskanych środków przez Wydział BGiO i jego dotychczasowe uczestnictwo w międzynarodowych projektach?

Jak widać po efektach, dobrze wykorzystujemy środki – jest to wiele publikacji naukowych, także na łamach czasopism umieszczonych na liście filadelfijskiej, które poprzeczkę stawiają bardzo wysoko, czasami też patenty i wdrożenia.

Dobry pomysł i sprawne napisanie projektu to dopiero początek. Mam jedynie sceptyczne nastawienie do sposobów rozliczania środków pozyskiwanych z UE, gdyż ich wykorzystanie jest obwarowane licznymi restrykcjami formalnymi. Zbyt wiele czasu, który można by spożytkować na działalność merytoryczną, zajmuje pilnowanie zupełnie prozaicznych spraw – czy nie została przekroczona choćby o 1 euro część grantu przeznaczona na odczynniki lub sprzęt i czy przypadkiem nie zostało wykorzystane zbyt mało środków na podróże.

To niestety, rozprasza, zaś skomplikowane przepisy obniżają efektywność pracy. Dla badacza najważniejsze są wyniki, dlatego nie powinien być tak szczegółowo rozliczany z tego, w jaki sposób spożytkował w trakcie badań otrzymane fundusze. Marnuje się wiele czasu i środków, ponieważ często prace blokują rozbudowane biurokratyczne procedury. A szkoda, bo za te same pieniądze można by pracować znacznie efektywniej – w końcu programy ramowe miały służyć m.in. dorównaniu przez Europę w dziedzinie zastosowań nauki Stanom Zjednoczonym. Jeśli biurokratyczne przepisy będą tak rozbudowane, to nawet przeznaczając na badania spore środki nie ma na to dorównanie najmniejszych szans – praca naukowców, którzy zamiast myśleć o kolejnych doświadczeniach martwią się czy nie złamią kolejnego zakazu (dla nich zupełnie niezrozumiałego i nie logicznego) będzie po prostu dużo mniej



Fot. Adam Majewski

wydajna niż takich, którym powierzono takie same środki ale których rozlicza się tylko z dokonań merytorycznych, pilnując jedynie aby te fundusze były spożytkowane faktycznie na naukę.

Jakie są plany związane z udziałem w kolejnych projektach?

Nauki eksperymentalne charakteryzuje konieczność ciągłego pisania wniosków i startowania w konkursach, bo jeśli ktoś tego nie robi, sam pozbawia się środków na prowadzenie badań. Konkurencja jest tak duża, że zaledwie niektóre granty są realizowane, dlatego przygotowywanie nowych projektów to czynność permanentna. Staramy się o środki zagraniczne, gdyż krajowe są ograniczone. Niewielka liczba laboratoriów w Polsce jest w stanie prowadzić swoje badania korzystając z grantów krajowych, a robić tego na odpowiednim poziomie, w oparciu o środki jedynie statutowe, po prostu się nie da.

Dziękuję za rozmowę.

*To Internet sprawił,
że przechodząc koło biblioteki,
widzimy w jej murach nie tylko
tomy książek, lecz coraz częściej
także komputery oraz regały
zapełnione płytami CD-ROM.*

*Czasopisma sieciowe przeglądamy
z podobnym upodobaniem jak te
wydrukowane na papierze*

Starożytna dynastia królewska Ptolemeuszy postanowiła zgromadzić w Aleksandrii księgozbiór obejmujący całe piśmiennictwo greckie, jakie istniało za ich czasów. Temu ambitnemu i pozornie niewykonalnemu zamierzeniu służyć miało wybudowanie monumentalnej biblioteki, która została uznana za jeden z cudów antycznego świata. Zbiory wciąż powiększono poprzez nabywanie cennych rękopisów i nowych dzieł, często też sporządzając odpisy bądź kopie utworów wartych zachowania dla potomności. Podczas najazdu Cezara na Egipt w połowie I wieku p.n.e. zbiory Biblioteki Aleksandryjskiej liczyły około 700 tysięcy zwojów, a jej filii przeszło 40 tysięcy. Księgozbiór spłonął w kolejnych pożarach wznieconych przez pierwszych chrześcijan, a później także muzułmańskich najeźdźców, w celu zniszczenia piśmiennictwa niewiernych.

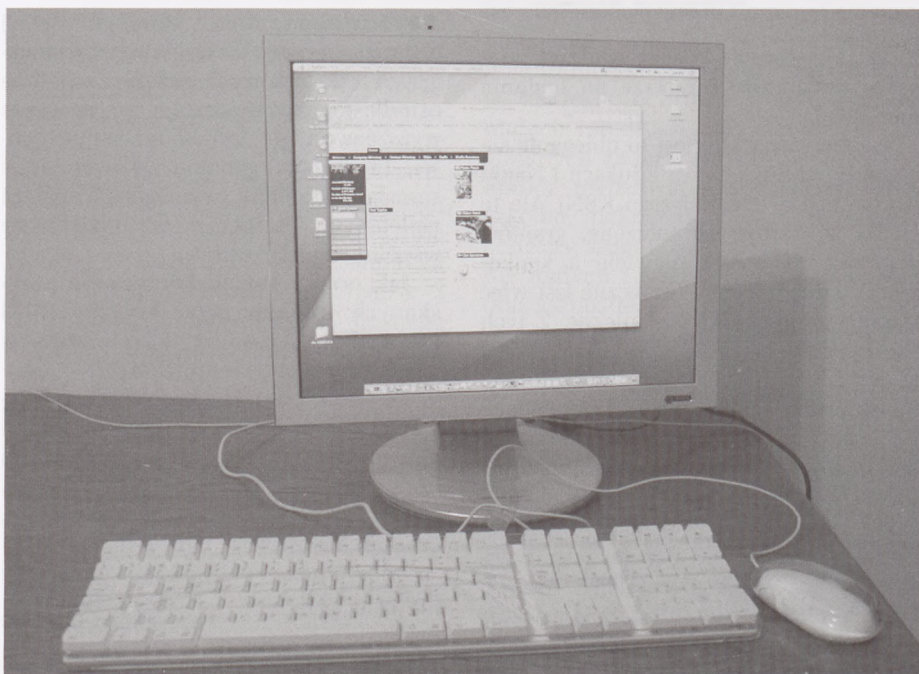
Musiało upłynąć ponad 1600 lat, aby ludzkość doczekała się ponownie wielkiej biblioteki, tak jak księgozbiór aleksandryjski mówiącej o cywilizacji niemal wszystko. Papirusowe zwoje zastąpił Internet, a jego zawartość znacznie przewyższa zasoby antycznej biblioteki – prawdopodobnie może się równać – ze wszystkimi istniejącymi współcześnie.

Prasa na ekranie

BG UG ma dostęp do około 19 000 czasopism. Wszystkie roczniki, zeszyty, numery są dostępne w formie elektronicznej. Zasoby można ośwoić za pomocą licznych opcji wyszukiwawczych – oprócz nazwiska autora, tytułu i innych danych bibliograficznych mogą to być także cytaty, wybrane frazy oraz słowa kluczowe (tylko w niektórych elektronicznych bazach są dostępne opcje związane z wyszukiwaniem dłuższych tekstów). Wyszukiwanie można prowadzić dla jednej lub kilku wybranych dziedzin,

GLOBALNA czytelnia

Czasopisma internetowe



Fot. Jacek Rembowski

a także dla określonej kombinacji zawierającej autora, tytuł artykułu, czasopismo, abstrakty, ISSN czy też słowa kluczowe.

Ostatnio testowany był dostęp do baz „Informacja o rynkach globalnych” („Global Market Information Database”), „Brepolis” z zakresu mediewistyki i literatury klasycznej, „Biblioteki OECD Online” i czasopisma „Nature”. **Dostęp do baz mają komputery zarejestrowane w sieci UG. Korzystanie z nich jest możliwe za pomocą programów Adobe Acrobat Reader (dla plików w formacie *.pdf) oraz Real Page (dla formatu *.rif).**

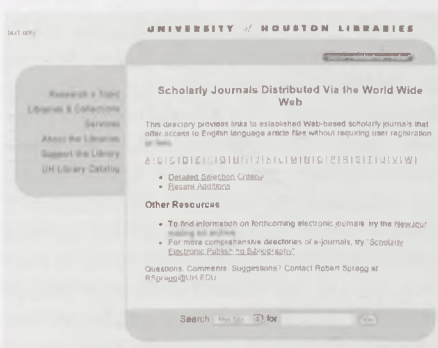
Użytkownicy korzystający z dostępnych baz czasopism mogą się posłu-

giwać specjalnym narzędziem zarządzającym czasopismami dostępnymi on-line w sieci uniwersyteckiej. Serwis „A-to-Z” zawiera informacje o lokalizacji tytułów i umożliwia bezpośredni dostęp do poszczególnych czasopism i poszukiwanych pełnych tekstów. Obejmuje zakres nauk humanistycznych, społecznych, ścisłych i przyrodniczych oraz opcje wyszukiwawcze: m.in. tytuł, wydawca, ISSN, słowa pojedyncze z tytułu. Możliwe jest także wyszukiwanie czasopism według haseł przedmiotowych (17 grup tematycznych).

Bazy danych

Biblioteka Główna UG dysponuje kilkudziesięcioma bazami danych na nośnikach CD-ROM-u. Ich pełny wykaz znajduje się w katalogach zbiorów specjalnych, zaś czytelnikom są udostępniane w Sopocie – w Oddziale Informacji Naukowej, Czytelnii Zbiorów Specjalnych oraz Czytelnii B, a także w Gdańsku Oliwie – w filii nr 6 na Wydziale Prawa i Administracji. Bazy danych na płytach obejmują:

- wydawnictwa encyklopedyczne – m.in. „Encyclopaedia Britannica”,



„Grolier multimedia encyclopedia”, „Wielka ilustrowana encyklopedia powszechna wydawnictwa Gutenberg”

- słowniki komputerowe – języka polskiego i angielskiego, wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, a także „Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków”, „Random House unabridged dictionary” i inne

- atlasy geograficzne, drogowe i turystyczno-krajoznawcze – m.in. „Grosser Atlas der Welt”

- bibliografie narodowe obce („Bibliographie Nationale Française”, „Deutsche Nationalbibliographie: aktuell”) i wydawnictwa ciągłych („ISSN Compact”)

- informatory – m.in. „Spis miejscowości w Polsce”, „Senat Odrodzony: 1989-1999”, „Yearbook Plus of International Organizations and Biographies”.

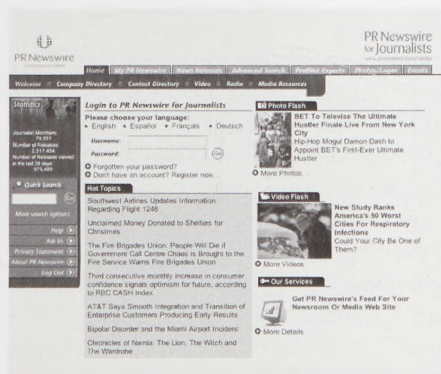
Ponadto na płytach CD-ROM-u udostępniane są bazy z zakresu dziedzin:

- ekonomia – m.in. „Direction of Trade Statistic” (też w wersji 1948-1980), „Balance of Payments Statistics”, „Government Finance Statistics”, „United Nations Statistical Yearbook”

- historia – m.in. „Ilustrowana encyklopedia Gdańska 1000-letniego”, „Teki Dworzaczka: materiały historyczno-genealogiczne...”

- prawo i administracja – „System Informacji Prawnej Lex Omega”, „Polska Bibliografia Prawnicza”,

rozszerzająca się baza prezentuje biografie Polaków), a można z nich korzystać w Oddziale Informacji Naukowej w Sopocie. Kolejną ważną bazą jest „Lex Polonica Online”, udostępniana w sopockim Oddziale Informacji Naukowej, Czytelnii B, a ponadto w filii 6 na Wydziale Prawa i Administracji. Baza zawiera ustawy, rozporządzenia, zarządzenia oraz inne przepisy praw-



ne pochodzące z „Dziennika Ustaw”, „Monitora Polskiego”, a także z pozostałych dzienników urzędowych. Są w niej ponadto prawo unijne oraz wykładnie poszczególnych przepisów (np. Ministerstwa Finansów), komentarze oraz glosy do orzeczeń, omówienia i monografie, wzory umów, pism i aktów prawa miejscowego. Zawartość informatora uzupełniają zestawienia bibliografii książek oraz czasopism prawniczych, jak i obszerna baza adresowa.

Interesujących materiałów można szukać również, nie wychodząc z domu. Wystarczy skorzystać, za pomocą Internetu, z zamieszczonego na stronach BG UG wykazu katalogów i wyszukiwarek stron WWW, który zawiera m.in. „Listę polskich czasopism elektronicznych oraz elektronicznych wersji periodyków drukowanych”, „Katalog Czasopism Kulturalnych”, „Polish Scientific Journal Contents”, a także „Colorado Alliance of Research Libraries”, „Directory of Open Journals”, „Find Articles”, „Google Print”, „Google Scholar”, „Publist”, „Search Adobe” i wiele innych.

Posiadacze kart bibliotecznych zapewne już przywykli do stałej obecności stanowisk komputerowych w bibliotekach, ale cóż począć – klawiatura okazała się *signum temporis*, tak samo jak antyczne zwoje papirusów w aleksandryjskim księgozbiore.

Olek Gabryel



Biuro Karier UG informuje

Od listopada br. zmianie uległy godziny przyjęć w pokoju nr 7. w piątki. Przyjmujemy w godzinach: 9.00 – 12.00.

STAŻE, PRAKTYKI, KONKURSY

Dla humanistów ...

Instytut im. Adama Mickiewicza ogłosił nabór do programu aktywizacji zawodowej „Talent”. Program oferuje płatne staże dla absolwentów uczelni artystycznych oraz kierunków humanistycznych m.in. w państwowych i samorządowych instytucjach kultury, jednostkach samorządu terytorialnego, wyższych uczelniach, organizacjach pozarządowych, firmach prowadzących działalność w obszarze kultury.

Więcej: <http://biurokarier.univ.gda.pl>

W bankach ...

Coroczny program praktyk i staży Banku Millennium Come and Grow With Us, adresowany jest do studentów i absolwentów kierunków ekonomicznych, humanistycznych oraz politechnicznych. Wśród nich Program Rozwoju Kompetencji Menedżerskich – People Grow, Program Praktyk Wakacyjnych – Gaining Bank Experience, Program MilleBankier, Program Praktyk Sprzedażowych – MilleChampions.

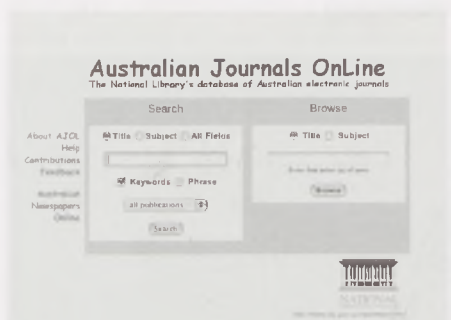
- Raiffeisen Bank Polska S.A. zaprasza studentów III, IV oraz V roku do odbycia płatnych praktyk, a absolwentów na staż.

- MultiBank oferuje studentom III, IV oraz V roku, dobrze znającym język angielski, biegłym w obsłudze komputera i Internetu, z wysoko rozwiniętymi zdolnościami interpersonalnymi, możliwość odbycia bezpłatnej praktyki.

Więcej: <http://biurokarier.univ.gda.pl>

Dla ekonomistów i prawników...

- Firma PricewaterhouseCoopers uruchomiła kolejną edycję programu praktyk i pracy. Do 31 marca studentki IV i V roku oraz absolwenci znający bardzo dobrze język angielski mogą aplikować na praktyki i pracę w dziale audytu, staże i pracę w dziale doradztwa podatkowego oraz praktyki w dziale usług doradczych.



„Informator Prawno-Gospodarczy” i inne

- sztuka – m.in. „Bibliografia fotografii polskiej za lata 1956-1981”, „Galeria malarstwa polskiego”

- oraz inne bazy tematyczne – m.in. „Mickiewicz: almanach multimedialny”.

Gdzie szukać?

Biblioteka ma też informatory „Kraje świata” (baza zawiera na bieżąco uaktualniane dane geopolityczne o 223 krajach świata) oraz „Who is Who” (stałe

Krajowe obchody

150. rocznicy śmierci

Adama Mickiewicza zorganizowały

trzy placówki naukowe

– Uniwersytet Gdański,

Uniwersytet w Grodnie oraz Instytut

Badań Literackich PAN

w Warszawie

PRZYJAŹŃ

miłość, nienawiść

Mickiewicz nieznany

W obchody 150. rocznicy śmierci wieszczą włączył się Instytut Filologii Polskiej UG, organizując z niemalym rozmachem międzynarodową konferencję literaturoznawczą pod dwoma hasłami: „Przyjaźń, miłość, nienawiść w życiu i twórczości Adama Mickiewicza” oraz „Adam Mickiewicz – życie pośmiertne i reinterpretacje”. Obrady trwały od 22 do 24 listopada br., a prelegenci wystąpili w trzech różnych miejscach: Dworze Artusa w Gdańsku, audytoriach Wydziału Filologiczno-Historycznego UG oraz Pałacu Opatów w Oliwie (Oddział Sztuki Współczesnej Muzeum Narodowego), odpowiadających kolejnym dniom.

Trzy dni wieszczą

Dzień pierwszy zdominowały między innymi: „Przyjaźń Adama Mickiewicza z Ignacym Domeyką” (Zofia Stefanowska, IBL PAN), „Funkcje tańca w twórczości Adama Mickiewicza” (Swietłana Musijenko, Uniwersytet Grodzieński) oraz „Tradycje Mickiewiczowskie we współczesnej Litwie” (Algis Kaleda, Uniwersytet Wileński). W murach Dworu Artusa dyskutowano także o „Mickiewicz i polskim stereotypie w stosunku do Rosji” (Wiktor Choriew, Rosyjska Akademia Nauk), „Adamie Mickiewicz i romantykach szwedzkich” (Andrzej Nils Ugglä, uniwersytet w Uppsali). Prelegenci zadawali też pytania: „Kim był Gustaw?” (Alina Kowalczykowska, IBL PAN) i „Jak kochać umarłego” (Stanisław Rosiek, UG).

Wystąpienia w drugim dniu, jak i na początku dnia trzeciego konferencji, odbywały się w osobnych sekcjach, poświęconych obu tematom rocznicowym – „Przyjaźni, miłości, nienawiści...” oraz „Życiu pośmiertnemu...”. Zmierzyli się z nimi zaproszeni badacze i wybitni znawcy twórczości wieszczą – m.in. z IBL PAN, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej, Uniwer-

sytetu Warszawskiego, uniwersytetu w Białymstoku, Uniwersytetu Rzeszowskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego, Pomorskiej Akademii Pedagogicznej, Uniwersytetu Szczecińskiego, Uniwersytetu Łódzkiego, też wiodących w „mickiewiczologii” ośrodków zagranicznych – Uniwersytetu Grodzieńskiego, Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie, Pekńskiego Uniwersytetu Języków Obcych, Uniwersytetu Wileńskiego, Białoruskiej Akademii Nauk w Mińsku, Uniwersytetu w Uppsali, uniwersytetu w Oksfordzie oraz Paryskiego Uniwersytetu Sorbona.

Mickiewicz w teatrze

Tematykę ostatniego dnia konferencji zdominowała teatralna przygoda utworów Mickiewicza, począwszy od mniej znanych, napisanych

po francusku – podobno jedynie dla bardzo wysokiego honorarium – „Konfederatów Barskich”, zaś na „lekturowych” „Dziadach” kończąc. O „Życiu pośmiertnym Mickiewicza w teatrze polskim XIX wieku” opowiadał Jan Ciechowicz (UG), a na szerokim polu rozważań dotyczących „Mickiewicza modeli uniwersalności” osadzone zostały wywody Michała Masłowskiego (Sorbona, Paryż), jak i Zbigniewa Majchrowskiego, wicedyrektora Instytutu Filologii Polskiej UG, który temat swojego referatu sformułował – „Mickiewicz rozmowny”.

Wieszcz okazał się w swych utworach bardziej „rozmowny” niż mogliśmy przypuszczać – prowadził w poezji ciągły dialog ze swoją tożsamością, pochodzeniem, jak i tym, co przyszłe i nadchodzące w nieubłagany sposób. To on pierwszy dostrzegł swoim poetyckim aparatem postrzegania szyldy reklamowe, uliczny tłok i ogrom metropolii – wielkomiejski teatr, jakim za jego życia był Sankt Petersburg.



Mickiewicz trafił pod strzechy i do sal wykładowych

Fot. Archiwum



Fot. Archiwum

„Na głowie ma kraśny wianek...” – prof. Ewa Nawrocka

Obrady konferencyjne zamknęli w Pałacu Opatów profesorowie gdańskiej polonistyki i członkowie Ogólnopolskiego Komitetu Obchodów 150. Rocznicy Śmierci Adama Mickiewicza – **Małgorzata Czermińska** i **Józef Bachórz**.

– *Oto kończą się dla mnie niezapomniane chwile – mówił prof. Józef Bachórz. – Wychwyciłem z tych tonów, które dało się słyszeć na konferencji, że wspomnienie nie będzie ulatywało. Trudno pod wrażeniem tego, co przeżyłem i co przeżyliśmy, pozbierać myśli. I to, co jest we mnie.*

Referaty prelegentów, pokrywające się z zainteresowaniami dzisiejszej „mickiewiczologii”, dotyczyły wielu sfer, w których duch wieszcza jest nadal obecny mimo upływu 150 lat od jego śmierci. Wpływ Mickiewicza można także badać w sferze kultury masowej, co też uczyniła **Ewa Nawrocka** (UG) – tytuł jej wystąpienia to „Mickiewicz śpiewany”. Analizie poddała teksty piosenek Kazika Staszewskiego, zespołu Świetliki oraz składów hip-hop na obecność w nich cytatów z Mickiewicza. Gdy prof. Nawrocka przedstawiała swój referat, w tle brzmiał refren Kazika: „*Na głowie ma kraśny wianek, / W rękę zielony badylek, / A przed nią bieży baranek, / A nad nią leci motylek*”. (Guślarz do Dziewczyny – „Dziady”, cz. II).

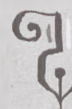
Po zakończonej konferencji rocznicowej na Wydziale F-H UG odbyło się spotkanie z polonistami z Chin – **Yi Lijun** oraz **Zhao Ganga**. Oboje są związani z Katedrą Języka Polskiego na Pekińskim Uniwersytecie Języków Obcych, a także wybitnymi tłumaczami, którzy propagują język polski w Chinach. Prof. Yi Lijun przełożyła na chiński „Pana Tadeusza”, ponadto „Potop” Sienkiewicza i „Ferdynand” Gombrowicza. Tłumaczenie dzieła Mickiewicza rozpoczęła w czasie odbywania kary w obozie pracy przymusowej – jak sama mówi, dzięki tej mozolnej czynności przetrzymała długoletni wyrok.

Mickiewicz w muzeum

Wystawa w Galerii Teatralnej Pałacu Opatów pt. „Teatralna gra z tekstem – „Dziady” Adama Mickiewicza na scenach polskich”, która dopełniła konferencję, trwać będzie do maja 2006 roku. Ekspozycja prezentuje eksponaty związane z wielkimi inscenizacjami „arcy dramatu” – m.in. Stanisława Wyspiańskiego, Leona Schillera, Aleksandra Bardinię, Jerzego Grotowskiego, Kazimierza Dejmka, Konrada Swinarskiego, Macieja Prusa, Włodzimierza Stanisławskiego, Jerzego Grzegorzewskiego, Adama Sroki oraz Krzysztofa Babickiego.

Adam Majewski

Wlepka z wierszem



Gdański Festiwal Poezji
im. Zbigniewa Herberta

Warszawski Festiwal Poezji im. Zbigniewa Herberta zawitał do Gdańska. W dn. 21-23 listopada odbył się na Wydziale Filologiczno-Historycznym cykl spotkań z pisarzami oraz wykładów poświęconych twórczości wybitnego poety. Ponadto zaprezentowano filmy dokumentalne na temat Zbigniewa Herberta – została też otwarta wystawa poświęcona biografii patrona festiwalu, jak i jego rysunkom (od tej strony był dotychczas mniej znany). Uczestnicy sesji zastanawiali się nad jego powinowactwami z literaturą i kulturą starożytnej Grecji (blok dotyczący historii sztuki) oraz próbowali poddać analizie zagadnienia związane z poetyką poety i interpretacją jego utworów. Zwieńczeniem festiwalu było spotkanie z **Tomasem Tranströmerem**, jednym z najśłynniejszych poetów współcześnie tworzących w Szwecji. Wiersze czytał **Mariusz Benoit**, spotkanie poprowadziła **Magdalena Wasilewska-Chmura**, tłumaczka pisarza. Powadze festiwalowych wydarzeń towarzyszyło rozklejanie wlepek poetyckich w Trójmieście. Gdański festiwal zorganizowało Akademickie Centrum Kultury UG oraz Stowarzyszenie „POMOST” w Tczewie.



Fot. Monika Domachowska

**Całe życie walczył o wolną
i demokratyczną Polskę
– mówił w laudacji zatytułowanej
„Władysław Bartoszewski. Polityk,
intelektualista, człowiek”
prof. Bohdan Dziemidok**

PATRIOTA

najwyższej próby

**Władysław Bartoszewski
– doktor honoris causa UG**

Za krzewienie mądrego patriotyzmu, wolnego od wszelkich ksenofobii, i wnoszenie do świata polityki ducha etyki” Senat Uniwersytetu Gdańskiego przyznał tytuł doktora honoris causa **prof. Władysławowi Bartoszewskiemu**. Wniosek o nadanie tytułu złożył Wydział Nauk Społecznych. Promotorem i zarazem laudatorem doktoratu został **prof. Bohdan Dziemidok**. Komisja Wydziałowa na recenzentów powołała **prof. Barbarę Skargę**, **prof. Jana Barcza** i **prof. Jerzego Młynarczyka**, którzy zgodnie podkreślili, że liczy się nie tylko dorobek naukowy Profesora, ale także jego działalność społeczna, polityczna, a nade wszystko – walory charakteru oraz osobisty autorytet. Uroczystość wręczenia tytułu i godności doktora honoris causa odbyła się 28 listopada. – *Dzień dzisiejszy jest wielkim świętem Uniwersytetu Gdańskiego, a z nim całego Pomorza. Mamy dziś bowiem okazję złożyć wyrazy naszego najwyższego uszanowania wielkiemu*

człowiekowi, który całym swoim życiem pokazuje, co to znaczy być człowiekiem, co to znaczy być wielkim Polakiem, Europejczykiem i niezłomnym patriotą



Fot. Monika Domachowska

– mówił prowadzący uroczystość **prof. Andrzej Ceynowa**, rektor UG.

Prof. Jan Barcz w swojej recenzji przyznał, że „(...) zarówno wnioskodawca, jak i „opiniodawca” staje przed bardzo trudnym (dla siebie) zadaniem: musi bowiem w pierwszym rzędzie rozważyć – czy starczy mu legitymacji, by Władysława Bartoszewskiego wyróżniać tytułami, o wyrażaniu „opinii” już dyskretnie milcząc. Dla pokolenia Europejczyków przełomu XX i XXI wieku Władysław Bartoszewski jest bowiem symbolem Polaka Patrioty najwyższej próby”.

Niezwykły życiorys

Jak z kolei powiedział prof. Jerzy Młynarczyk – *Władysław Bartoszewski nie był obdarzony łaską późnego urodzenia. Przyszedł na świat w sam raz, by doznać największych okropności XX wieku, a wśród nich wojny i jej straszliwych następstw i totalitaryzmów, przeczących w istocie takim wartościom jak humanitaryzm, indywidualizm,*

racjonalizm, swobody obywatelskie i prześladowujących inaczej myślących ludzi. Życiorys Profesora jest zaiste niezwykły; wpisana jest weń działalność w konspiracji, w Armii Krajowej, pobyt w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, lata spędzone w peerelewskim więzieniu, a w III RP – ambasadorowanie i dwukrotne pełnienie funkcji ministra spraw zagranicznych. Prof. Władysław Bartoszewski jest znakomitym historykiem, politykiem i dyplomata, publicystą, społecznikiem. – *Uważa się dość powszechnie, że polityk może być albo skuteczny, albo uczciwy, że uczciwość w polityce może być niepotrzebnym balastem lub przeszkodą w osiąganiu celów politycznych. Władysław Bartoszewski jest oczywistym zaprzeczeniem tego przekonania. Całe życie walczył o wolną i demokratyczną Polskę – mówił w laudacji zatytułowanej „Władysław Bartoszewski. Polityk, intelektualista, człowiek” prof. Bohdan Dziemidok. Promotor zacytował fragment opinii na temat działalności Władysława Bartoszewskiego prof. Barbary Skargi: „Przyświecała mu stale idea niepodległości Polski, a jednocześnie przekonanie, że tylko demokratyczny system daje gwarancję wolności sumienia i wypowiedzi, że tylko w nim nikt nie będzie poniżony z tytułu swojego pochodzenia, rasy lub wyznaniowej religii, że tam tylko będzie szanowana ludzka godność”.*

Magistra vitae

Doktor honoris causa w swoim wykładzie „Historia i tradycja a polityka zagraniczna” zastanawiał się, czy



Fot. Monika Domachowska

historia jest rzeczywiście nauczycielką życia, czy ludzie potrafią z niej czerpać naukę. Profesor pozytywnie odpowiadał na tak postawione pytanie i podawał przykłady na to, że narody wyciągają wnioski ze swojej przeszłości. Obok licznie zgromadzonych gości oficjalnych, wykładu wysłuchała również młodzież z Technikum Łączności w Gdańsku, która składając gratulacje prof. Władysławowi Bartoszewskiemu, zobowiązała się dłożyć wszelkich starań, aby budować ojczyznę według tych wartości, które przez całe życie propagował.

Tego samego dnia w Ratuszu Staromiejskim odbyło się spotkanie z honorowym gościem, który wygłosił wykład pt. „Polska XXI wieku: pamięć i przyszłość” oraz opowiedział o swojej najnowszej książce pt. „Warto być przyzwoitym”.

Monika Domachowska

Lista honorowych doktorów UG

- Inż. Eugeniusz Kwiatkowski
- Prof. Aleksander Jabłoński
- Prof. Bolesław Kasprowicz
- Prof. Borys Arbuzow
- Prof. Jurij Owczynnukow
- Prof. Władysław Czapliński
- Ks. dr Bernard Sychta
- Prof. Gerard Labuda
- Prof. Władysław Wolter
- Prof. Janusz Sokołowski
- Prof. Leonard Hendrik Klassen
- Prof. Maurice Manning
- Prof. Wacław Szybalski
- Lech Wałęsa
- Prof. Ulf Ragnarsson
- Prof. Oswald Leroy
- Prof. Michael Kasha
- Dr Richard von Weizsaecker
- Prof. Jean H. P. Paelinck
- Günter Grass
- François Mitterrand
- Prof. Maria Janion
- Prof. Sven Erlander
- Prof. Edmund Cieślak
- Prof. Jan Strelau
- Prof. Henryk Markiewicz
- Prof. Leszek Kołakowski
- Prof. Alicja Jaruga
- Prof. Andrea Romano
- Prof. Falk Fahrenholz
- Prof. Horst Lange-Bertalot
- Prof. Hanna Popowska-Taborska
- Prof. Norman J. R. Davies
- Madelleine K. Albright
- Prof. Stanisław Ładyka
- Prof. Marian Biskup
- Prof. Jan Winiecki
- Prof. Wolfgang E. Krumbein
- Prof. Uffe Ellemann-Jensen
- Prof. Bernd Jastroff
- Prof. Alfred Czermiński
- Ryszard Kapuściński
- Andrzej Wajda
- Prof. Harold A. Scheraga
- Prof. Władysław Bartoszewski



Fot. Monika Domachowska

Postulaty są różne,
ale trzeba przyznać, że mało
w nich pustosłowia, a całkiem
sporo konkretnych propozycji,
tematów bliskich studenckiej
koszuli. Jakie więc zadania
stawiają przed sobą kandydaci? Co
obiecuja swoim koleżankom
i kolegom?

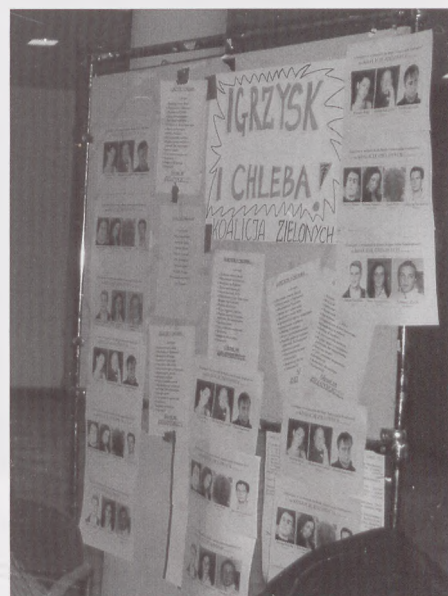
My nie gadamy, my robimy”, „Chcemy, bo możemy”, „Zrobimy Wam dobrze”, „Solidarni właściwie”, „Młodzi, kreatywni, przebojowi. Dla Was.”, „Igrzysk i chleba”, „Twój głos w twojej sprawie” – to tylko niektóre z haseł w ostatniej kampanii wyborczej. Kampanii, jaka co roku ma miejsce na uniwersytecie, bowiem każdego roku wymieniana jest połowa składu wydziałowych rad samorządu studentów. Zainteresowanie wyborami zarówno kandydatów, jak i wyborców jest bardzo różne i zależy od wydziału. Zazwyczaj największą aktywnością pod tym względem wyróżniają się studenci Wydziału Zarządzania, Nauk Społecznych, Ekonomicznego oraz Prawa i Administracji. Wydaje się, że zmiany, jakie wprowadziła nowa ustawa o szkolnictwie wyższym – m.in. podniesienie z 10 do 20 proc. udziału studentów w organach kolegialnych oraz udział studentów w komisjach dyscyplinarnych dla nauczycieli akademickich – nie miały wpływu na poziom zainteresowania tegorocznymi wyborami. Członkowie parlamentu stu-

TWÓJ GŁOS

w twojej sprawie

Wybory do rad
samorządów wydziałowych

denckiego tłumaczą, że stopień zaangażowania w samorządność poszczególnych wydziałów wynika przede wszystkim z ich specyfiki. – Mamy jedenastu kandydatów na cztery miejscy. Frekwencja jest dobra. Jednak kandydaci nie prowadzą żadnej kampanii. Może gdyby ktoś zaczął, to pociągnąłby za sobą innych, zakładamy, że w przyszłości tak się właśnie stanie – mówią członkowie komisji wyborczej na matematyce, fizyce i informatyce. Na jednych wydziałach kampania jest niezwykle barwna i ożywiona, zdarza się, że i nie pozbawiona konfliktów i nie do końca czystych zagrań, na innych z kolei – kampanii w ogóle nie ma. Członkowie komisji wyborczej na ekonomii przyznają, że obecne wybory przebiegały dużo spokojniej i kulturalniej niż jeszcze rok wcześniej. Twierdzą, że kandydaci coraz bardziej angażują się w przygotowanie odpowiedniej kampanii, a przede wszystkim coraz większą wagę przywiązują do sporządzenia programów merytorycznych. – Nie ma kłótni, pilnujemy porządku – podkreślają. Tym razem kandydaci mogli rozwiesić swoje plakaty tylko w dwóch wyznaczonych do tego miejscach. Uniknięto w ten sposób

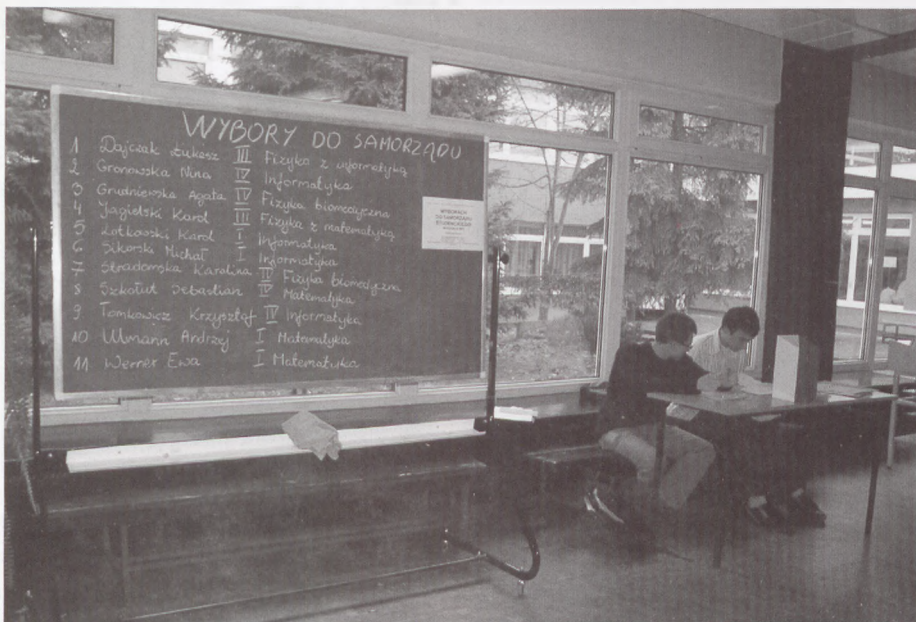


Plakaty na WPiA

m.in. wzajemnego zaklejania i zrywania powieszonych druków. Z roku na rok pojawiają się też nowe pomysły; poprzednio jedna grupa zachęcała do głosowania przez megafon, tym razem pojawił się rzutnik wyświetlający w holu propozycje kandydatów, jednej z list. Frekwencja na wydziale też z roku na rok jest ponoć coraz wyższa (w tym roku osiągnęła 30 proc.), ale generalnie w skali ogólnouniversyteckiej frekwencja jest nadal słabym punktem (np. na WNS, przy bardzo ożywionej zesłorocznej aktywności kandydatów, wynosiła zaledwie kilkanaście procent).

Koalicje, koalicyjki i niezależni

Wydział Zarządzania w tegorocznej kampanii mógłby ubiegać się o miejsce najbardziej upstrzonego budynku. Plakaty wisiały już na kilka dni przed wyborami (na innych wydziałach można je było przeważnie wywieszać tylko w dniu wyborów). Zawiązało się tutaj kilka mniejszych i większych koalicji, a o 11 miejsc walczyło 27 osób. W dniu wyborów przedstawiciele części z nich czyhali na wchodzących do budynku studentów i namawiali do głosowania na swoje kandydatury.



Na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki nie było kampanii wyborczej

Podobnie agitowali kandydaci na Wydziale Prawa i Administracji. Tutaj, jak w dojrzałej demokracji z systemem dwupartyjnym – zawiązały się dwie koalicje – „Sanacja” i „Zieloni”. Przedstawiciele obydwu twierdzili, że organizując się w ten sposób, łatwiej jest im dotrzeć do studentów-wyborców. Bardziej widoczni byli „Zieloni” – mieli swój wyraźnie oznakowany stolik oraz – czego najbardziej zazdrościła im „Sanacja” – wpadli na pomysł wyświetlenia swojego programu na przygotowanych na całym wydziale ekranach telewizyjnych. *- Po prostu przyszliśmy tutaj już o siódmej rano, a nie tak jak wy – o dziewiątej – odpowiadali na żale konkurencji.* Poza tym jednak przedstawiciele obydwu koalicji przekonywali, że ich programy są zbliżone do siebie i możliwe do zrealizowania. *- Opowiadając się za studentami, opowiadamy się za sobą – tak przedstawiali główną motywację swojego działania.*

Kandydaci z nauk społecznych stwierdzili natomiast, że ich sytuacja jest dużo trudniejsza niż osób startujących na scentralizowanych wydziałach. Tutaj każdy instytut mieści się w innym miejscu, komisja więc przez kilka dni „objeżdża” po kolei wszystkie jednostki. A studenci głosując biorą pod uwagę przede wszystkim kierunek, na którym studiuje dany kandydat – głosują po prostu na swoich (dodatkowo podobno zasadą jest, że psychologia nie lubi politologii i odwrotnie). Jednak zgodnie z wcześniej postawioną tezą, specyfika wydziału wskazywałaby, że kampania będzie tutaj wyjątkowo ożywiona. I tak bywało w poprzednich latach; kampanie były huczne, pojawiała się kielbasa wyborcza (w postaci np. waty cukrowej), a także i konflikty. Zażarta walka trwała do samego końca. W tym roku zapał wyraźnie osłabł. O 9 miejsc walczyły 21 osoby, w tym jedna dziesięcioosobowa koalicja. I tylko koalicja była w jakikolwiek sposób widoczna; zadbała o wywieszenie plakatów i przedstawienie swojego programu. Jej kandydaci, jako jedyni towarzyszyli komisji i w dniu wyborów zachęcali do oddawania głosów na swoje kandydatury – *Reszcie chyba nie zależy – mówili o konkurentach.*

Parking, bankomat, bufet

Poważni kandydaci startując w wyborach, oczywiście mają przygotowany program. Czym więc zamierzają zajmować się przyszli samorządowcy?



Fot. Monika Domachowska

Na WE członkowie komisji pilnowali porządku

Postulaty są różne, ale trzeba przyznać, że mało w nich pustosłowia, a całkiem sporo konkretnych propozycji, tematów bliskich studenckiej koszuli. Jakie więc zadania stawiają przed sobą kandydaci? Co obiecują swoim koleżankom i kolegom? Oto klika przykładów zaczerpniętych z różnych list i wydziałów: stworzenie sekcji tańca, bankomat na wydziale, sprawna szatnia, fontanna, zwiększenie częstotliwości kontaktów z zagranicznymi uczelniami i ich częściowa reorganizacja, bezpłatny bezprzewodowy Internet, walka z cenami

w bufecie, zwiększenie limitu studentów wyjeżdżających na wymiany międzynarodowe, dziekanat otwarty dłużej, miejsca parkingowe dla każdego, nowe seminaria magisterskie, organizacja eleganckiego balu zakończeniowego dla absolwentów, motywowanie kół naukowych do większego zaangażowania w sprawy wydziału i uczelni. Programy bywają więc obszerne, ciekawe i konkretne. Inna sprawa, że należałoby się także przyjrzeć, w jaki sposób przebiega następnie ich realizacja.

Monika Domachowska

Karolina, II rok finansów i bankowości, Wydział Zarządzania:

– W przygotowanie kampanii wyborczej na naszym wydziale kandydaci włożyli dużo wysiłku. Jeden z nich w dniu wyborów rozdawał kalendarzyki i wizytówki ze swoim nazwiskiem, co było bardzo sympatyczne. Programom nikt raczej za bardzo się nie przygląda – przeważnie głosuje się na osoby, które się po prostu zna. Osobiście nie wierzę, żeby samorząd miał rzeczywiście jakieś możliwości, aby cokolwiek zmienić.

Studentka, IV rok ekonomiki przedsiębiorstw, Wydział Zarządzania:

– Wybory są bardzo ważnym wydarzeniem, bo dzięki nim i późniejszej działalności samorządu są brane pod uwagę potrzeby studentów. Kampania jednak pozostawia nieco do życzenia; same plakaty nie wystarczą. Nie znam kandydatów i nie wiem, czy mówią prawdę. Powinni organizować spotkania, podczas których moglibyśmy ich choć trochę poznać, zadać im pytania.

Paweł Suchorzebski, V rok handlu morskiego i turystyki, Wydział Ekonomiczny:

– Nie biorę udziału w wyborach i nie interesuję się nimi, bo nie wierzę, żeby miały jakikolwiek wpływ na życie studenckie. Członkowie samorządu i tak później nic nie robią. Nigdy nic nie zmienili, a jeżeli zmienili, to nie zadbała o to, żeby taki student jak ja cokolwiek o tym wiedział. Nie zależy im widocznie, żebyśmy byli poinformowani o ich działalności. Moim zdaniem, jedyną motywacją do startu w wyborach jest zaspokojenie własnych ambicji oraz wzbogacenie CV, co ma ułatwić start na rynku pracy. To nie są ludzie z powołaniem, chociaż czasami ktoś taki może się zdarzyć.

Studentka, V rok informatyki i ekonometrii, Wydział Zarządzania:

– Kampania podobala mi się. Ale ona i tak nie ma większego wpływu na wyniki wyborów, bo głosujemy zazwyczaj na osoby znajome; np. na kogoś z naszej grupy ćwiczeniowej. Plakaty spełniają wówczas funkcję informacyjną – studenci dowiadują się z nich, że ktoś znajomy startuje. Samorząd często spełnia swoją rolę, broni studentów, ale uważam, że mógłby więcej robić – np. wstawiać się za studentami w ciężkiej sytuacji materialnej, żeby umorzyć im opłaty za powtarzanie przedmiotów. Poza tym brakuje informacji na temat działalności samorządu. Oni dbają tylko o to, żeby siebie nawzajem informować.

„
**Obserwacje kulturowo-
 -obyczajowe są ważną
 częścią każdego wyjazdu.**

**Oczywiście innych wrażeń należy
 się spodziewać wyjeżdżając
 do Turcji, a innych przygotowując
 się do pobytu w Niemczech**

WYKORZYSTAJ swoją szansę

Sokrates/Erasmus

Program Sokrates/Erasmus umożliwiał wymianę studentów i nauczycieli akademickich między uczelniami polskimi a szkołami wyższymi nie tylko z państw członkowskich Unii Europejskiej, ale ze wszystkich krajów uczestniczących w programie (oznaczało to, że w jego ramach można wyjechać także do Rumunii, Bułgarii czy Turcji). Oczywiście konkretne możliwości wyjazdowe zależą od umów, jakie dany wydział podpisze z zagranicznymi uczelniami. Zainteresowanie studentów Socratesem niezmiennie rośnie, pomimo że otrzymywane dofinansowanie przeważnie nie jest wystarczające do samodzielnego utrzymania się i konieczne jest dokładanie do wyjazdu z własnej kieszeni bądź – w razie możliwości – podejmowanie pracy dorywczej. Niezmiennie wysoki jest także poziom satysfakcji studentów wracających z wyjazdów. Jak twierdzą panie z Biura Wymiany Zagranicznej Studentów UG – nawet jeżeli w trakcie pobytu pojawiają się drobne problemy, to po powrocie wszyscy chwalą sobie czas spędzony na zagranicznej uczelni i jedynie wyrażają żal, że w ramach Socratesa można wyjechać tylko raz. – *Często obserwujemy, że studenci po powrocie są zmienieni mentalnie. Wyjeżdżają przerażone dzieciaki, a wracają ludzie naładowani energią i pewni siebie. Widać, że taki pobyt bardzo ich zmienia – twierdzi Kamila Chomicz-Sokołowska z BWZS. Wracają także bardziej usamodzielnieni. Przed wyjazdem często jest tak, że w przygotowania aż za bardzo angażują się rodzice; załatwiają za swoje dorosłe pociechy rozmaite formalności, niekiedy nawet starają się wyręczać je w sprawach, w których wymagane jest osobiste stawiennictwo studenta.*

Biegły portugalski, słaby fiński

Ania Sas-Bojarska i Ania Kuraś spędziły jeden semestr w Portugalii, na Maderze. Studiowały na niewielkiej uczelni, na której zagraniczni studen-



Międzynarodowa grupa z niemieckiej uczelni

ci stanowili niewielką grupę. Ciężko było porozumieć się po angielsku. Studenci słabo i niechętnie mówili w tym języku, wykłady nie zawsze były tłumaczone, a poza uczelnią porozumiewanie się w innym języku niż portugalski w ogóle nie wchodziło w rachubę. Obydwie studentki jednak są bardzo zadowolone, ponieważ dzięki zmaganiu się z takimi trudnościami były zmuszone do szybkiej

nauki portugalskiego, co bardzo sobie cenią. Osobom, które zdecydują się na wyjazd w to samo miejsce, udzielają jednej ważnej rady: – *Przed wyjazdem warto poznać podstawy portugalskiego, na miejscu uczelnia zapewnia kurs. W efekcie w krótkim czasie można osiągnąć biegłą znajomość języka – zapewniają.*

Sprawy językowe zupełnie odmiennie przedstawiają się wówczas, gdy student zdecyduje się na wyjazd np. do Finlandii. Anna Jarosińska, która na uczelni w Turku spędziła dwa semestry, nie miała żadnych problemów z komunikowaniem się po angielsku. Wśród uniwersyteckiej kadry były osoby różnych narodowości. Zarówno na uczelni, jak i poza nią wszyscy biegłe posługiwali się tym językiem, a fiński poznała jedynie w zakresie, w jakim wypada znać język, przebywając w obcym kraju (udało jej się nawet znaleźć pracę, w której znajomość fińskiego nie była absolutną koniecznością).

Konsultacje w każdej chwili

Ania w ciągu roku zdołała zauważyć całe mnóstwo różnic – na uczelni i w życiu codziennym. W szkole przede wszystkim nie było długich procedur, pisanie pism, wyczekiwanie



Sokrates to wielka przygoda

pod gabinetami. Gdy pojawiała się sprawa do załatwienia, wystarczyło pójść na rozmowę i wyjaśnić problem. Poza tym wykładowcy byli bardzo dostępni – podawali numery telefonów komórkowych, adresy internetowe, nie ograniczali możliwości konsultacji do ściśle wyznaczonych godzin. Finowie nie znają także takiego pojęcia jak sesja. Przedmioty są prowadzone przez różne okresy, kończą się w rozmaitych momentach roku akademickiego i wtedy odbywają się poszczególne zaliczenia. Dzięki temu nie ma kumulacji egzaminów w czasie tygodniowego czy dwutygodniowego cyklu. W Turku zagraniczni żacy nie mogli narzekać na nudę. Działa tam wiele organizacji studenckich, które starają się zapewnić różne rozrywki – zajęcia sportowe, imprezy taneczne itp. Finom można pozazdrościć także systemu stypendialnego. Tam każdy student przez cały okres nauki otrzymuje stypendium, umożliwiające utrzymanie się. Ponieważ jednak Finowie lubią wydawać pieniądze, większość z nich dodatkowo stara się pogodzić naukę z pracą zarobkową, co nie nastęrcza większych trudności. Program studiów jest bardzo elastyczny i można go sobie ułożyć indywidualnie, dostosowując do własnych wymagań. Dodatkowo – wykładowcy w razie potrzeby chętnie pomagają studentom w znalezieniu zatrudnienia.

Co kraj to obyczaj

Ania wróciła też z wieloma spostrzeżeniami natury obyczajowej. Przede wszystkim miała okazję zaobserwować dużo wyższy niż u nas stopień wyrównania między kobietami

Wyjazdy studentów UG do uczelni partnerskich w ramach programu SOCRATES/ERASMUS w roku akademickim 2004/05:

Wydział	Liczba studentów wyjeżdżaj.	Liczba studentów przyjeżdżaj.
Wydział Biologii, Geografii i Oceanologii	13	5
Międzyuczelniany Wydział Biotechnologii UG i AMG	10	0
Wydział Chemii	0	0
Wydział Ekonomiczny	87	36
Wydział Filologiczno-Historyczny	21	8
Wydział Matematyki, Fizyki i Informatyki	5	0
Wydział Nauk Społecznych	16	1
Wydział Prawa i Administracji	19	11
Wydział Zarządzania	11	0
Kolegium Kształcenia Nauczycieli Języków Obcych	5	0
Razem	187	61

i mężczyznami. Po pierwsze – obydwie płcie osiągają takie same zarobki (choć Finki twierdzą, że pensje nie są jeszcze całkowicie na tym samym poziomie). Poza tym – kobieta szef, to dla Finów absolutnie „no problem”, a w parkach i ogródkach jordanowskich można zobaczyć z dziećmi tyle samo, albo nawet więcej, panów, co pań. Podobnie wśród wykładowców na uczelni była zachowana równowaga pomiędzy obydwoma płciami, a z kolei panie np. w roli kierowców autobusów miejskich, to w Finlandii nic nadzwyczajnego.

Obserwacje kulturowo-obyczajowe są ważną częścią każdego wyjazdu. Oczywiście innych wrażeń należy spodziewać się wyjeżdżając do Turcji i przygotowując się do pobytu w Niemczech. Do Turcji wyjechały w bieżącym semestrze dwie pierwsze studentki. Przeżyły mały szok już

na samym początku swojego pobytu, gdy przeszukano ich pokój, ponieważ mimo zakazu wnoszenia do hotelu produktów żywnościowych, zaopatrzyły się w jogurt. W pokoju przeprowadzono rewizję, a jogurt – odebrano. **Gosia Siemionek** z kolei przez semestr studiowała w Niemczech, w prawdziwie międzynarodowej atmosferze. Wśród jej kolegów i koleżanek znaleźli się m.in. Francuzi, Litwini, Łotysze, Hiszpanie, Norwegowie. Regularnie organizowali wieczory tematyczne dotyczące różnych krajów. W ich trakcie mieli okazję poznawać różne kultury, specjały kulinarne i ciekawostki z życia codziennego. Poza tym zajęcia na niemieckiej uczelni były zorganizowane w sposób nieco odmienny. Po ukończeniu pierwszego roku można tam samemu układać swój plan zajęć i np. wcześniej skończyć studia. Sporo pracy wykonuje się w grupach, realizuje wiele projektów i studiów przypadku, a dla tamtejszych żaków istnieją olbrzymie możliwości odbywania praktyk.

Gosia twierdzi, że program Socrates to wyzwanie i wielka przygoda. – *Wyjazd na stypendium w ramach programu Erasmus był dla mnie niesamowitym przeżyciem, dlatego zachęcam każdego z Was do wzięcia w nim udziału. Wykorzystajcie tę możliwość!* – mówi Gosia. Podobnego zdania są inni studenci, którzy zdecydowali się na wyjazd. Niezależnie od tego, czy na wymianę wyjechali bardzo daleko, czy też całkiem blisko.



Studenci często organizują wspólne zwiedzanie

”
W górach było
puściutko i cichutko,
nic, tylko przepiękne widoki
i odgłos dzwonek
towarzyszących im jaków...

CISZA

w Nepalu

Adventure Club UG

Międzywydziałowe Koło Naukowe „Adventure Club” – Klub Przygody UG założył w 1991 roku **Czesław Jakubczyk** oraz dwójka studentów – **Michał Chalastra** oraz **Bogna Jagłowska**. Działalność klubu polega przede wszystkim na przygotowywaniu i organizowaniu niezwykle wypraw. Do tej pory zrealizowano ich około 50 oraz 150 krajowych imprez sportowo-turystycznych – żeglarskich, narciarskich, rowerowych, kajakowych i innych. Do Klubu Przygody mogą należeć wszyscy, zarówno studenci, absolwenci, jak i pracownicy UG. Jak mówi opiekun koła, Czesław Jakubczyk – stara się ono utrzymywać więź międzypokoleniową. Jego członkowie odwiedzili już wszystkie kontynenty. Wiosną przyszedł roku popłyną w kolejny rejs żaglowcem „Pogoria” po Morzu Śródziemnym. A we wrześniu bieżącego roku celem ekspedycji trekkingowej był Nepal. W uniwersyteckiej grupie, obok prowadzącego, znalazła się dwójka studentów – **Agnieszka Trojanowska** z IV roku geografii oraz **Marcin Kamiński** z II roku psychologii. Marcin spędził w Nepalu miesiąc, Agnieszka przyjechała na okres wspinaczki, czyli na dwa tygodnie. Marcin pomagał przy realizacji programu telewizyjnego „Zdobycy” i w tym czasie m.in. przeszedł kurs nauki jazdy na słoniu. – *Słonie, a raczej słonice, bo tylko one są wyuczone, mają bardzo małe mózgi. Ich nauka trwa od 8 do 14 miesięcy, a kierowanie polega na tym, że siedząc na głowie słonia, kopie się go w odpowiednie ucho, zgodnie z kierunkiem, w którym chce się skręcać* – opowiada Marcin. Natomiast gdy uderzy się je kijem bambusowym w czoło, zwierzę cofa się. Można jeszcze przyspieszać i zwalniać, ale to już w zasadzie wszystkie manewry, które jest w stanie wykonać kierowca słonia. W dżungli czekały Marcina jeszcze inne atrakcje, z których zwłaszcza rafting okazał się niezapomnianą przygodą.

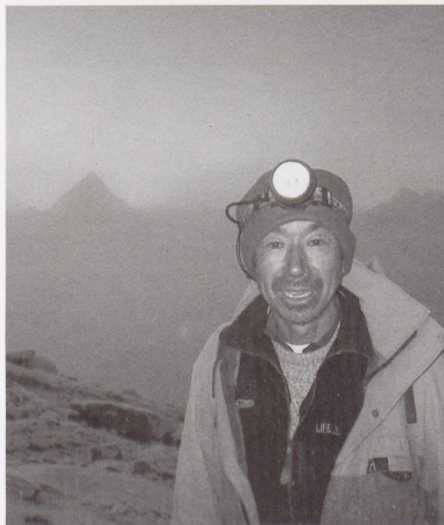
Tylko dzwonki jaków

Prosto z tropikalnego lasu grupa uniwersytecka, razem z realizatorami programu telewizyjnego, poleciała do Lukli. Podróż odbyli awionetkami, które jak twierdzą, były pilotowane przez absolutnych mistrzów świata. W tamtejszych warunkach nie ma bowiem miejsca nawet na najmniejszy błąd.



Góry to przede wszystkim cisza i piękne widoki

Polska grupa rozpoczęła wspinaczkę z miejsca położonego ponad 2 tys. m n.p.m. Towarzyszyli jej tragarze z obciążeniami bagażami jakami oraz kucharz. – *Tragarze są różni, nie można im zbyt ufać. Ja mojemu dałam zbyt dużo swobody i po ostatnim dniu wyprawy okazało się, że z mojego plecaka znikło to, co mogło mu się okazać najbardziej przydatne – ciepły sweter, skarpety, wygodne sandały* – opowiada Agnieszka, która wszystkim wybierającym się w tamte rejony radziła bagaż zaopatrzyć w kłódkę. To w zupełności wystarczy, by zabezpieczyć go przed kradzieżą.



Grupie towarzyszyli tragarze z jakami

Kucharz natomiast był niesamowity. Na wysokości powyżej 4 tys. metrów przygotował pyszną pizzę, banany zapiekane w miodzie czy też nepalską specjalność – pierożki momo. A jedzenie w himalajskich warunkach jest niezwykle ważne, zwłaszcza gdy zdobywców dopada choroba wysokościowa – bóle głowy, mdłości. Nie jest wówczas łatwo i nikt nie stara się udawać superbohatera. Trzeba jednak walczyć, ruszać się, bo najgorszym wyjściem jest poddanie się zmęczeniu. Wszystkim uczestnikom udało się w efekcie zdobyć dwa szczyty – Kala Pattar (5545 m n.p.m.) i następnie Lobuche (6119 m n.p.m.). Agnieszka i Marcin wspominają te osiągnięcia z ogromną satysfakcją. Pomimo że od powrotu z wyprawy minął już ponad miesiąc, wciąż trudno jest im odnaleźć się w otaczającej rzeczywistości. W górach było puściutko i cichutko, nic, tylko przepiękne widoki i odgłos dzwonek towarzyszących im jaków. Podczas długich, dwunastogodzinnych nocy można było nie tylko się wyspać, wynudzić, ale jeszcze na dodatek przemyśleć całe życie. A zmagania z własnymi słabościami dały niezapomnianą lekcję pokory, umożliwiły poznanie własnych możliwości, a także granic. Chociaż teraz jeszcze nie do końca zaadaptowali się do zwykłej codzienności, to już planują powrót w Himalaje i kolejne wyprawy.

Fot. Archiwum wyprawy

Fot. Archiwum wyprawy

(jb)

W trzeciej edycji

Uczelniady wystartowało

26 trzyosobowych drużyn z całej

Polski. Do finału weszły cztery:

Atak Langego (z Akademii

Ekonomicznej we Wrocławiu),

Drapieżni Księgowi II i Księgo-

maniacy (obydwie z Uniwersytetu

Mikołaja Kopernika w Toruniu)

oraz Zakon Młodych Rachujących

(z Akademii Rolniczej w Szczecinie)

Rachunkowość niejednokrotnie kojarzy się ze słupkami cyfr, skomplikowanymi pojęciami albo z niezapłaconymi podatkami. Jeżeli tak jest, to znak, że należy wybrać się na Uczelniadę, czyli Ogólnopolski Konkurs Amatorów Rachunkowości. „Bawimy się ucząc, uczymy się bawiąc...” – to hasło Koła Naukowego Rachunkowości UG Audytor, organizatora zabawy. Tegoroczna Uczelniada odbyła się 23 listopada. W pierwszej części konkursu uczestnicy przechodząc eliminacje zmagali się z testem opracowanym przez Stowarzyszenie Księgowych w Polsce, studium przypadku przygotowanym przez firmę PriceWaterhouseCoopers oraz rozwiązywali SageSymfonia. Cztery najlepsze drużyny weszły następnie do finału, tradycyjnie odbywającego się z udziałem publiczności i mającego formułę prawdziwego show, w którym liczy się nie tylko wiedza, ale także kreatywność, poczucie humoru oraz refleks. Znakomicie bawią się na nim zazwyczaj nawet osoby, które niewiele wiedzą o podstawach rachunkowości. – Finał składał się z sześciu konkurencji przygotowanych przez członków Audytora, z których część, jak np. Kalambury czy Va Banque, wzorowana była na znanych programach telewizyjnych – wyjaśniają organizatorzy.

Księgowi są kreatywni

W trzeciej edycji Uczelniady wystartowało 26 trzyosobowych drużyn z całej Polski. Do finału weszły cztery: Atak Langego (z Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu), Drapieżni Księgowi II i Księgo-maniacy (obydwie z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu) oraz Zakon Młodych Rachujących (z Akademii Rolniczej w Szczecinie). Głośna muzyka, punktowe oświetlenie sączące się z

ATAK LANGEGO

na Księgo-maniaków

III Uczelniada



Fot. Archiwum

Seria krótkich pytań i jeszcze krótszych odpowiedzi

reflektora, sprawne prowadzenie całości przez parę prezenterów i do tego oczywiście pomysłowe konkurencje – to wszystko sprawia, że podczas Uczelniady rachunkowość przestaje być nudna. Na pierwszą turę złożyła się seria krótkich pytań i jeszcze krótszych odpowiedzi (do wyboru tylko „tak” lub „nie”), przy ograniczonym czasie do namysłu. Ta część może nie jest tak bardzo zabawna, ale za to dynamiczna. Sala żywo reagowała na pojawiające się zagadnienia; studenci dyskutowali między sobą, zastanawiając się nad odpowiedziami. W kolejnej konkurencji drużyny rozwiązywały rebusy. Pojawiła się na przykład plansza z literką „a” i wpisanymi w nią pasami od spodni. Co to może być? Odpowiedź nie wydaje się trudna – „pasywa”, oczywiście. Albo z czym kojarzy się charakterystyczne logo marki Audi i tory kolejowe? „Auditor”, jakby inaczej.

Narysuj „niedobór zawiniony”

Trzecia część składała się z pytań zadawanych przez ekspertów od rachunkowości, uprzednio nagranych, a podczas finału wyświetlanych na telebimie. Po tym poważniejszym etapie ponownie przyszła kolej na zabawę z rachunkowością. Tym razem były to kalambury. Zawodników czekały tutaj

ciężkie wyzwania, bo jak za pomocą tylko gestów lub rysunków przedstawić hasło „niedobór zawiniony” lub „konto wynikowe”? Na szczęście po tej wyczerpującej konkurencji nadszedł czas na przerwę artystyczną – pokaz tańca flamenco, przygotowany przez grupę ze Studia Tańca „Styl”, oraz związany z nim krótki konkurs, w trakcie którego finaliści musieli się wykazać przede wszystkim wyczuciem rytmu. Kolejną konkurencją było słów cięcie-gięcie, czyli odgadywanie haseł związanych z rachunkowością na podstawie scenek wymyślonych i nakręconych przez organizatorów. Ostatnia runda była ponownie poważniejsza – tym razem trzeba było zmierzyć się z podzielonymi na kilka grup trudności, ale ogólnie raczej niełatwymi pytaniami. Emocje były dodatkowo podwyższone przez sposób punktowania – w razie błędnej odpowiedzi zawodnikom odejmowano tyle punktów, ile mogli zyskać w przypadku prawidłowego rozwiązania. W III edycji Uczelniady zwyciężyła drużyna Księgo-maniaków, drugie miejsce zajęli Drapieżni Księgowi II, a trzecie – Atak Langego. Wszystkie grupy biorące udział w finale otrzymały cenne nagrody ufundowane przez sponsorów.

(MD)

– Czy w dobie globalnej kultury jest jeszcze miejsce na regionalne dialekty i języki?
Podobne pytania padły podczas Okrągłego Stołu „Kaszubi XXI wieku” na UG

KASZUBI

XXI wieku

Debatą na UG

Pierwszy Okrągły Stół „Kaszubi XXI wieku” odbył się 10 listopada br. na Wydziale Filologiczno-Historycznym UG – wzięli w nim udział badacze z UG, zajmujący się problematyką Kaszub i kaszubszczyzny, a także zaproszeni na debatę specjaliści z UAM w Poznaniu: z ramienia UG **prof. Jerzy Treder**, **prof. Edward Breza**, **prof. Cezary Obracht-Prondzyński** oraz **prof. Józef Borzyszkowski**, natomiast UAM reprezentowali **prof. Alfred Majewicz** i **dr Tomasz Wicherkiewicz**, oprócz tego przewodniczący Związku Kaszubsko-Pomorskiego i starosta pucki – **Artur Jabłoński**, oraz twórca słownika kaszubsko-kaszubskiego – **Eugeniusz Gołąbek**.

Publiczne rozmowy

Okrągły stół zastąpiło na auli podium, z którego prelegenci zabierali głos na najważniejsze tematy związane z językoznawstwem, socjologią, historią, problemami mniejszości narodowych czy też samorządów terytorialnych.

– Bardzo często rozmawiamy w nieformalnych sytuacjach o sprawach związanych z życiem społeczno-



Prof. Edward Breza mówi o współczesnej kaszubszczyźnie

ści kaszubskiej. Dążyliśmy do tego, aby o nich porozmawiać publicznie – mówił **Dušan-Vladislav Paždjerski**, pomysłodawca i moderator dyskusji.

Kaszubi nie gęsi, też język mają

Pierwsze spotkanie dotyczyło języka kaszubskiego oraz perspektyw jego

rozwoju, a także próby zachowania i ochrony przed nadmiernym wpływem języka polskiego. Gospodarz pierwszej edycji Okrągłego Stołu otworzył debatę pytaniem: – Spotkałem się z opinią, że pod koniec wieku będzie istnieć 600 języków. Zastanawiam się, czy wśród nich będzie kaszubski i co zrobić, aby przetrwał.

Prof. Edward Breza z Zakładu Historii Języka Polskiego, Dialektologii i Onomastyki UG, autor m.in. „Gramatyki kaszubskiej” (1981) i „Zasad pisowni kaszubskiej” (1984), zreferował w swoim wystąpieniu „Problemy statusu językowego kaszubszczyzny” – mówił o najważniejszych czynnikach, które wpływają na pomyślność języka, objaśniając przy okazji kryteria językowe, systemowe i inne.

Organizatorami debat w ramach Okrągłego Stołu „Kaszubi XXI wieku”, odbywającego się pod patronatem JM Rektora UG **prof. Andrzeja Ceynowy**, są Zakład Komparatystyki UG, a także Akademickie Centrum Kultury UG i portal internetowy Projektu Rastko Kaszëbë.

Fot. Archiwum

Dymki po śląsku i kaszubsku



Janusz Christa – mieszkający w Sopocie rysownik, twórca

rozpoczętego przed prawie czterdziestu laty komiksowego cyklu o przygodach słowiańskich wojów, zarazem nieodłącznych towarzyszach doli i niedoli – Kajku i Kokoszu, doczekał się kolejnych tłumaczeń. Wybrane zeszyty jednego z najsłynniejszych polskich komiksów zostały przełożone na

język kaszubski i gwarę śląską, a niebawem też pojawi się na rynku księgarskim kolejna ich wersja językowa – tym razem w gwarze góralskiej. Przekładu „Szkoly latania” („Szkola furganio” w śląskiej wersji) podjął się Ślązak z dziada pradziada – **Andrzej Rocznio** z Zabrze, zaś „Na wczasach” (po kaszubsku „Na latowisku”) **Zbigniew Jankowski** – aktor i członek ZASP. Obaj autorzy tłumaczeń wstawili się już wcześniej przekładami innych utworów na języki bądź gwary regionalne. Komiksowe historie dwójki przyjaciół mogą czytać zarówno dzieci, jak i dorośli. Dowodzi tego nie tylko popyt na serię, lecz także kolejne pokolenia fanów przygód Kajka i Kokosza. Edycje regionalne przygotowało wydawnictwo Egmont.

(AM)

W prasie zaskrzeczało

Na łamach „Dziennika Bałtyckiego” z 24 listopada br. ukazał się artykuł, w którym dość odważnie zostało sformułowane (i to już w nagłówku) pytanie – „Na Uniwersytecie Gdańskim nie pogadasz po kaszubsku?”. Iwona Joć, autorka tekstu „Radykalna odpowiedź rektora”, postawiła jednak retoryczne pytanie, bo – jak sama w nim wykazała – na gdańskiej uczelni gada się także po kaszubsku.

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie w Gdańsku nadało do rektora UG – **prof. Andrzeja Ceynowy**, zaproszenie w języku kaszubskim na organizowane w listopadzie dyktando (IV Kaszëbscë Diktando). Rektor odesłał powiadomienie o zbliżającym się wydarzeniu, bynajmniej nie z powodu nieznamości trudnej kaszubskiej ortografii. Ponoć tuż po otwarciu koperty przeważały emocje – dziś już wiadomo (z wypowiedzi prasowych), że był to lęk, aby członków nazwy „kaszubsko-pomorskie” nie dzieliło nic poza myślą. Obawy rozwiewają też osoby chcące uczyć się na uczelni kaszubszczyzny i poznawać kulturę regionu, które nie widzą żadnych sprzeczności między Kaszubami a Pomorzem.

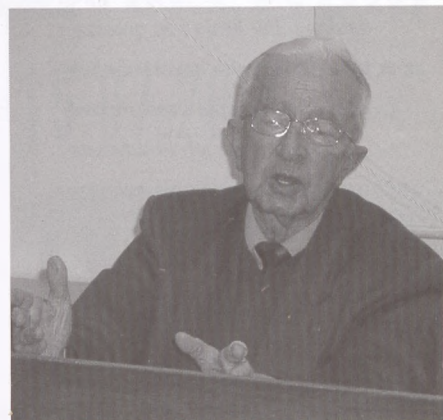
Hanna Makurat, wiceprezes Klubu Studenckiego „Pomorania”:

– *Stanowisko Klubu Studenckiego „Pomorania” w tej sprawie jest jednoznaczne. Pomorania jest przeciwna łączeniu sprawy kursu ze smutnym listem Stanisława Gepperta i nie zgadza się na mieszanie lektoratu z polityką antyrektorską. Nieuzasadnione wydają się zarzuty wobec Uniwersytetu Gdańskiego dotyczące ograniczonej liczby miejsc na kursie języka kaszubskiego. Żadna ze zgłaszających się na kurs osób nie została wykreślona z listy uczestników. Ponadto informacja o braku dodatkowych środków finansowych na lektorat pojawiła się wcześniej w mediach niż podanie z prośbą o dofinansowanie dotarło do rąk rektora. Nie ulega wątpliwości, że kurs zorganizowano dzięki przychylności i zaangażowaniu władz uniwersyteckich. Tymczasem duże zainteresowanie lektoratem zostało wykorzystane jako argument przemawiający za antykaszubskim stanowiskiem uczelni. Argument ten jest niedorzeczny i godzi w dobre imię organizatorów kursu.*

SPOTKANIA po latach



Wśród statutowych punktów działalności stowarzyszenia znajduje się m.in.: podejmowanie inicjatyw propagujących rozwój polskiej gospodarki morskiej oraz osiągnięć na tym polu sopockiego ośrodka nauk ekonomicznych.



Fot. Archiwum

Dr Michał Stalski

Stowarzyszenie Absolwentów Wyższej Szkoły Handlu Morskiego, Wyższej Szkoły Ekonomicznej i Wydziałów Ekonomicznych UG zostało zarejestrowane w 1949 roku. W ostatnich latach w jego szeregi wstąpiło ponad 400 osób, powstały koła w Warszawie, Toruniu, Bydgoszczy, Poznaniu, w trakcie tworzenia są oddziały w Berlinie oraz Brukseli. Wśród statutowych punktów działalności stowarzyszenia znajduje się m.in. podejmowanie inicjatyw propagujących rozwój polskiej gospodarki morskiej oraz osiągnięć na tym polu sopockiego ośrodka nauk ekonomicznych. Propagowanie w kraju i za granicą osiągnięć WSHM, WSE oraz wydziałów ekonomicznych UG, a także pomoc koleżeńska absolwentom znajdującym się w trudnej sytuacji. W każdy pierwszy czwartek miesiąca odbywają się spotkania członków stowarzyszenia, podczas których są dyskutowane problemy ekonomiczne kraju, w szczególności regionu oraz zagadnienia gospodarki morskiej. Często zapraszani są goście specjaliści, którzy dokonują prezentacji np. na

temat aktualnej problematyki fachowej. Na ostatnie spotkanie, które odbyło się 1 grudnia, zaproszono **dr. Michała Stalskiego**, współorganizatora i byłego studenta pierwszego i drugiego roku tajnego Instytutu Morskiego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich w Warszawie w latach 1942-1944, absolwenta Wyższej Szkoły Handlu Morskiego (1947 rok). Dr Michał Stalski jest inicjatorem wydanej w Sopocie w 1992 roku książki „Kilka szkiców z przeszłości” oraz autorem opublikowanej w bieżącym roku książki „Z bliska i z daleka”, w której opisał studia w czasie okupacji w Warszawie oraz w Sopocie po 1945 roku. Podczas spotkania dr. Michał Stalski został uhonorowany przyznaniem przez **prof. Andrzeja Ceynowę** Medalem Uniwersytetu Gdańskiego. Dr Michał Stalski oraz Jego rówieśnik – **Bolesław Bondy**, uczestnik akcji w Prudentialu w 1944 roku, otrzymali także Dyplomy Uznania Stowarzyszenia Absolwentów.



Prorektor prof. Jerzy Bieliński i prezes SA Ludwik Zawisłak wręczają gościowi Medal UG

Fot. Archiwum

Badania prowadzone przez stypendystów na Wydziale Chemii UG, pod kierunkiem licznej grupy profesorów o uznanej pozycji naukowej w kraju i za granicą, są w pełni unikatowe nawet w skali światowej, co niesie uzasadnioną nadzieję na ich praktyczne wykorzystanie w dziedzinie ochrony zdrowia człowieka nie tylko w kraju

W BIAŁYCH fartuchach

EFS

ze względu na czasochłonność laboratoryjnych prac, czego jak sądzę, na wielu innych wydziałach po prostu nie ma. Uczestnicy Studium Doktoranckiego Chemii ostatecznie musieli zdecydować się na pewne wyrzeczenia – opóźnienie normalnego zarobkowania aż o cztery lata. Studium nie mogło w pełni się rozwijać ani zaoferować wszystkim odpowiednich warunków socjalnych ze względu na niewielkie fundusze. Kwota uzyskana dzięki programowi została przeznaczona na comiesięczne stypendia dla najlepszych doktorantów – będą je otrzymywać przez 18 miesięcy.

Badania innowacyjne

W pierwszym okresie sprawozdawczym (1 sierpnia – 30 września br.) wykonano 40 skomplikowanych syntez chemicznych. Wyodrębnione tą drogą związki, jak i sama formuła badań są całkowicie nowe i w pełni oryginalne. Wykonano 16 ekspertyz, polegających na ustaleniu budowy związków oraz określeniu ich struktury za pomocą najnowszych technik badawczych. Przeprowadzono także wiele badań z wykorzystaniem zaawansowanych programów komputerowych, ponadto napisano program do badań strukturalnych złożonych związków chemicznych. Informacje o efektach pracy doktorantów przedstawiono w prawie trzydziestu komunikatach na krajowych i zagranicznych zjazdach, zaś część materiałów ukazała się lub ukaże w najbliższej przyszłości w specjalistycznych czasopismach naukowych o międzynarodowym zasięgu.

Badania stypendystów zmierzają do praktycznego ich zastosowania w ochronie zdrowia człowieka. Dotyczą głównie syntezy związków chemicznych o znaczącej aktywności biologicznej, a także ich wyodrębniania i oczyszczania, ze względu na ich potencjalną przydatność w chemioterapii. Wyniki prac mogą się stać doskonałym materiałem bazowym do planowania dalszych przedsięwzięć dotyczących ochrony zdrowia.

– Stypendyści próbują znaleźć również związki obojętne dla naszego organizmu, ale przydatne w obrazowaniu

medycznym – mówi prof. Wiśniewski. – Obrazowanie polega na „prześwietlaniu” ciała ludzkiego, z możliwością rozróżnienia tkanek chorych od zdrowych dzięki różnemu w nich stężeniu substancji kontrastującej. Taka substancja wstrzyknięta do krwiobiegu jest rozpraszana wraz z płynącą krwią i nagromadza się w różnych tkankach w różnym stężeniu, zależnie od stopnia ukrwienia tkanki, jej rodzaju i stopnia schorzenia. To zaś pozwala lekarzowi na łatwiejsze postawienie poprawnej diagnozy.

Okres realizacji badań objętych programem stypendialnym, uregulowany specjalną umową, powinien się zakończyć do 31 stycznia 2007. Wartość tego przedsięwzięcia wynosi 478 830 złotych (z czego 359 122, 50 pochodzi z EFS). W pierwszym okresie sprawozdawczym wypłacono stypendia na kwotę 48 000 złotych. Doktoranci przygotowali w tym czasie między innymi 3 publikacje, przedstawili ponadto 29 posterów na krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych.

Okazało się po kwartalnym podsumowaniu projektu, że deklarowany plan postępów badawczych został dwukrotnie przekroczony – wynik taki nie byłby możliwy bez właściwego zaprojektowania prac naukowych przez opiekunów naukowych i promotorów, lecz także, a może przede wszystkim, bez intensywnej pracy badawczej samych stypendystów.

Krzysztof Markowski

Wydział Chemii Uniwersytetu Gdańskiego dziękuje Europejskiemu Funduszowi Społecznemu (EFS) za dofinansowanie projektu nr **ZPORR/2.22/II/2.6/ARP/U/2/05** „Stypendia dla doktorantów Wydziału Chemii Uniwersytetu Gdańskiego na prowadzenie badań naukowych”, w ramach **Działania 2.6** „Regionalne Strategie Innowacyjne i transfer wiedzy”, w ramach **Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego**. EFS sponsoruje 20 stypendiów przez 18 miesięcy, tj. od 1 sierpnia 2005 do 31 stycznia 2007.

Dwudziestu doktorantów z Wydziału Chemii UG otrzymało prestiżowe stypendia badawcze w ramach współfinansowanego przez Europejski Fundusz Społeczny Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. W projekcie Z/2.22/II/2.6/003/05 uczestniczy pięć katedr (Chemii Fizycznej, Chemii Nieorganicznej, Chemii Organicznej, Chemii Teoretycznej oraz Syntezy Organicznej), a także sześć zakładów (Chemii Cukrów, Chemii Medycznej, Chemii Ogólnej, Chemii Supramolekularnej, Chemii Związków Biologicznie Czynnych i Teoretycznej Chemii Fizycznej).

Młodzi naukowcy

Stypendium przyznano najlepszym słuchaczom Studium Doktoranckiego Chemii UG na 18 miesięcy, pierwsza wypłata miała miejsce w sierpniu tego roku. Beneficjentami funduszu są: **Katarzyna Bagińska, Łukasz Gurzyński, Maciej Harańczyk, Agata Janowska, Beata Mickiewicz, Beata Niziołek, Agnieszka Łapińska, Radosław Majewski, Michał Manturewicz, Anna Melcer, Mariola Olkowicz, Monika Przyborowska, Justyna Samaszko, Dariusz Sobolewski, Renata Sosnowska, Magdalena Ślusarz, Katarzyna Wegner, Dagmara Woźniak, Dariusz Wyrzykowski oraz Leszek Zalewski.**

Stypendyści realizują własne zamierzenia badawcze według wcześniej opracowanego planu pracy, zaś zgodność pisemnych sprawozdań z rzeczywistym postępem prac jest potwierdzana za każdym razem przez opiekuna naukowego (do momentu otwarcia przewodu) lub promotora rozprawy doktorskiej (po jego otwarciu).

– Wydział Chemii zajmuje się przede wszystkim przydatnymi w ochronie zdrowia badaniami i eksperymentami – mówi **prof. Andrzej Wiśniewski**, kierownik Studium Doktoranckiego Chemii UG. – *Ma też określoną specyfikę pracy. Doktoranci zwykle nie są w stanie dodatkowo zapracować na utrzymanie*

Wraz z odejściem profesora
Gotfryda Kupryszewskiego
tracimy nie tylko badacza
znanego i cenionego na arenie
międzynarodowej, dla wielu
z nas Mentora, Przyjaciela
i lojalnego Kolegę

PROF. DR HAB.

GOTFRYD KUPRYSZEWSKI

30.09.1929 - 15.07.2005

15 lipca 2005 roku odszedł od nas po długiej i ciężkiej chorobie prof. dr hab. Gotfryd Kupryszewski. Ten bardzo smutny fakt nastąpił w okresie wakacyjnym i zapewne dlatego nie został w należyty sposób odnotowany przez nasze środowisko akademickie. Śmierć profesora Kupryszewskiego zbiegła się z obchodami 35-lecia Uniwersytetu Gdańskiego. Pragniemy w tym miejscu przypomnieć sylwetkę tego wybitnego badacza, którego zasługi dla powstania naszej uczelni trudne są do przecenienia.

Gotfryd Wiktor Kupryszewski urodził się 30 września 1929 roku w Pińsku. Od zakończenia II wojny światowej swoje losy życiowe związał z Wybrzeżem Gdańskim. Szkołę średnią (gimnazjum i liceum) ukończył w Gdyni, a następnie od roku 1949 studiował na Wydziale Chemii Politechniki Gdańskiej, uzyskując kolejno tytuły zawodowe inżyniera chemii (1953 r.) i magistra chemii (1955 r.) oraz w 1958 roku stopień naukowy doktora nauk chemicznych. Jego szybka kariera naukowa odbiegała od standardów utrwalonych w nauce polskiej; w roku 1963 uzyskuje stopień doktora habilitowanego, w 1969 roku nadany Mu został tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego, a w 1976 roku zostaje profesorem zwyczajnym.

Zainteresowania naukowe prof. Kupryszewskiego skupiały się na szeroko rozumianej chemii aminokwasów i biologicznie czynnych peptydów. Problematyką tą zainteresował G. Kupryszewskiego w latach 50. ubiegłego wieku jeden z prekursorów światowej chemii peptydów - doc. Emil Taszner. Ogromne zaangażowanie, zdolności organizacyjne poparte wielkim potencjałem intelektualnym pozwoliły prof. Kupryszewskiemu na osiągnięcie wielu sukcesów naukowych. Był nie tylko jednym z liderów polskich peptydów, ale też uczonym (choć tego akurat określenia nie akceptował), bardzo cenionym na forum międzynarodowym. Praca naukowa prof. Kupryszewskiego związana była z dwoma głównymi nurtami badań: metodologią syntezy peptydów oraz syntezą oraz badaniami zależności struktura - aktywność biologiczna pochodnych aminokwasów i polipeptydów.

Do pierwszego kierunku badawczego zaliczyć można prace prowadzone nad zapobieganiem racemizacji zachodzącej podczas chemicznej syntezy peptydów. W ramach tego zagadnienia prof. Kupryszewski wraz ze współpracownikami zaproponował mechanizm działania tzw. „dodatku przeciwracemizacyjnych”, a także wprowadził do chemii peptydów wiele nowych związków działających według postulowanego mechanizmu. Prof. Kupryszewski zaproponował metodę syntezy wiązań peptydowych za pomocą aktywnych estrów chlorofenylo- wych, która była powszechnie stosowana przez wiele grup badawczych.

Jednym z projektów było opracowanie dla Starogardzkich Zakładów Farmaceutycznych „Polfa” oryginalnej syntezy kwasu D,L-3-p-chlorofenylo-4-aminobutanowego, sprzedawanego pod handlową nazwą „Backlofen”. Lek ten zmniejsza napięcie mięśni i jest stosowany między innymi w terapii stwardnienia rozsianego. W kolejnych latach rosło zainteresowanie prof. Kupryszewskiego coraz większymi związkami o aktywności biologicznej.

Dorobek naukowy prof. Kupryszewskiego obejmuje prawie 300 publikacji oryginalnych, kilkanaście prac monograficznych oraz 5 podręczników i skryptów studenckich. Jeden z podręczników akademickich, pt. „Wstęp do chemii organicznej” przez wiele lat należał do najbardziej popularnych wśród studentów chemii i kierunków pokrewnych w Polsce. Prace pochodzące z zespołu profesora Kupryszewskiego prezentowane były przez Niego bądź Jego współpracowników na ponad 100 konferencjach naukowych.

Prof. Kupryszewski prowadził bardzo szeroką współpracę z wieloma ośrodkami naukowymi zarówno w kraju, jak i poza nim. Kilkakrotnie przebywał jako „visiting professor” w renomowanych ośrodkach, takich jak The Salk Institute (USA) oraz uniwersytet w Uppsali (Szwecja). Wiele też badaczy z innych ośrodków naukowych z kraju i zagranicą odbyło staże w Jego laboratorium.

Prof. G. Kupryszewski całą swoją karierę zawodową związał, w sensie fizycznym, z jednym miejscem pracy - gma-



Fot. Archiwum

chem przy ul. Sobieskiego. Początkowo była to Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Gdańsku, gdzie w 1953 roku został asystentem. Przeszedł tam poszczególne szczeble kariery zawodowej. W 2002 roku odszedł na emeryturę.

Wkład prof. Kupryszewskiego w organizację i funkcjonowanie obu tych uczelni jest trudny do przecenienia. Tylko częściowo odzwierciedlają to sprawowane przez Niego funkcje kierownicze w Instytucie Chemii i na Wydziale Chemii (1965-1970 kierownik Zakładu Syntezy Organicznej, 1970-1996 kierownik Zakładu Chemii Bioorganicznej, 1996 - 2001 kierownik Katedry Chemii Organicznej). Prof. Kupryszewski pełnił też funkcję dziekana Wydziału Mat.-Fiz.-Chem. WSP (1963-1968) i UG (1970-1972), prorektora WSP (1968-1970) i UG (1970-1972). Prof. Kupryszewski był nie tylko jednym z inicjatorów i twórców Uniwersytetu Gdańskiego, ale także utworzonego w 1990 roku Wydziału Chemii UG. Od wielu lat stanowił z profesorem Januszem Sokołowskim parę przyjaciół, wspierającą się zarówno w działalności na rzecz macierzystej uczelni, jak też w życiu prywatnym. Niestety, obu nie ma już wśród nas.

Prof. G. Kupryszewski prowadził też aktywną działalność poza macierzystą

DOKOŃCZENIE NA STR. 24

DOKOŃCZENIE ZE STR. 23

uczelnia. Uczestniczył w pracach wielu komisji resortowych, Komitetu Badań Naukowych, Polskiego Towarzystwa Chemicznego, radach redakcyjnych czasopism specjalistycznych, a także radach naukowych. W środowisku pozanaukowym G. Kupryszewski dał się poznać pod koniec lat osiemdziesiątych jako zdecydowany przeciwnik kontynuacji budowy elektrowni jądrowej w Żarnowcu. Uczestniczył po stronie Solidarności w obradach „Okrągłego Stołu”.

Równie imponujący jest wkład prof. Kupryszewskiego w rozwój kadry naukowej. Wypromował On 25 doktorów chemii, a z Jego inspiracji 9 osób zakończyło pomyślnie przewody habilitacyjne. Pięciu Jego uczniów uzyskało tytuł profesora.

Za swoje osiągnięcia naukowe oraz działalność organizacyjną prof. G. Kupryszewski był wielokrotnie wyróżniany nagrodami resortowymi, towarzystw naukowych oraz społeczności lokalnych, w tym tytułem Honorowego Członka Gdańskiego Towarzystwa Chemicznego.

Autorytet profesora Kupryszewskiego w społeczności akademickiej w żadnym zakresie nie wynikał ze sprawowanych funkcji oficjalnych, bo o takie nie zabiegał. Dla wszystkich, którzy Go znali, było oczywiste, że wyrażona przez Niego opinia ma charakter czysto merytoryczny i pozbawiona jest choćby odrobiny koniunkturalizmu, co w połączeniu z legendarnym już temperamentem Profesora powodowało, że Jego głos w dyskusji zawsze się liczył. Dla wielu z nas pozostanie na zawsze Autorytetem, o które w dzisiejszych czasach coraz trudniej. Dbał nie tylko o rozwój naukowy swoich współpracowników i macierzystej jednostki, lecz obchodził Go też los pracowników wydziału, a także członków społeczności peptydowej. Wielokrotnie wspierał bądź wręcz inspirował ich awanse naukowe i zawodowe. Był bez wątpienia jedną z osób, które przyczyniły się do wyjątkowej integracji polskiego środowiska peptydowego.

Wraz z odejściem profesora Gotfryda Kupryszewskiego tracimy nie tylko badacza znanego i cenionego na arenie międzynarodowej, dla wielu z nas Mentora, Przyjaciela i lojalnego Kolegę, na którego zawsze i w każdej sytuacji można było liczyć, tracimy przede wszystkim człowieka prawego i uczciwego, którego motywacją w działaniu były nie własne zaszczyty, ale interes środowiska, w którym pracował.

**Krzysztof Rolka
Zbigniew Grzonka
Wydział Chemii UG**

SELEKTYWNA

zbiórka na UG

*Uniwersytet Gdański,
jako jedna z pierwszych
uczelnii w Polsce, rozpoczął
w 2003 roku wdrażanie programu
selektywnej zbiórki odpadów.
Program zainicjowany projektem
pilotażowym na wydziale Chemii
UG, dzięki pomocy Wojewódzkiego
Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej (WFOSiGW)
sprawnie funkcjonuje od dwóch lat.*

W latach 2001 – 2004 uchwalono serię ustaw dotyczących ochrony środowiska i odpadów. Nowe regulacje nałożyły obowiązek bardziej usystematyzowanego dbania o stan środowiska naturalnego, co ma ścisły związek z efektywnym gospodarowaniem odpadami. Ustawy obowiązują nie tylko przemysł czy transport, ale również sklepy, prywatne gospodarstwa domowe i wyższe uczelnie.

Dr Piotr Stepnowski, korzystając z doświadczeń Centrum Ochrony Środowiska Politechniki Gdańskiej rozpoczął pilotażowy program selektywnej zbiórki odpadów na wydziale Chemii. Wsparcie finansowe programu „Segreguj odpady na Uniwersytecie” nadeszło ze strony WFOSiGW. Zakupiono 15 pojemników, które umieszczono w budynkach wydziału przy ulicy Sobieskiego oraz 3 pojemniki zbiorcze znajdujące się na zewnątrz wydziału. Kontenery przystosowano do zbiórki 4 frakcji odpadów: papieru, szkła, tworzyw sztucznych i metali.

Duże zainteresowanie projektem okazała grupa studentów ochrony środowiska i chemii, która we współpracy z dr. Stepnowskim przygotowała serię materiałów informacyjnych (plakaty, ulotki, ankiety) oraz przyczyniła się do powstania witryny internetowej.

Wydział Chemii pierwszy

Segreguj odpady



Na Uniwersytecie!

Dotychczasowe działania podjęte w ramach programu objęły również zbiórkę zużytych baterii i akumulatorów. Należą one do grupy tzw. odpadów niebezpiecznych i zbieranie ich w kartonowych pojemnikach umieszczonych na wydziale stanowi wstęp do rozwoju projektu ograniczonego pierwotnie do zbiórki 4 frakcji odpadów komunalnych.

Kolejny etap programu zakłada wprowadzenie kontenerów na selektywną zbiórkę w budynkach innych wydziałów UG. Docelowo spójny system powinien funkcjonować na całym uniwersytecie, obejmując zbiórkę wyżej wymienionych frakcji odpadów wytwarzanych głównie przez studentów jak również odpady w postaci makulatury biurowej, odpady niebezpieczne (baterie, chemikalia i odpady biologiczne) oraz oddzielną zbiórkę tzw. odpadów pozostałych, których nie da się zakwalifikować do żadnej z frakcji.

Ideą realizowanego projektu jest chęć uświadomienia środowisku akademickiemu UG, że selektywna zbiórka odpadów nie musi być problemem czy uciążliwym obowiązkiem. Miejmy nadzieję, że nasze działania spotkają się z zainteresowaniem studentów i władz Uniwersytetu Gdańskiego.

W następnym numerze chcielibyśmy wyjaśnić kilka pojęć związanych z powyższą tematyką, które nierzadko sprawiają kłopoty nawet studentom i specjalistom od ochrony środowiska.

Błażej Walczykiwicz

Bałtycka Osada będzie spełniać nie tylko funkcje edukacyjno-socjalne, ale jednocześnie służyć zachowaniu kaszubskiej kultury i rzemiosła rybackiego oraz przyczyniać się do podniesienia atrakcyjności turystycznej rejonu

PROJEKT

konsultowany

Błękitna Wioska

Przypomnijmy, że na początku stycznia bieżącego roku został podpisany list intencyjny w sprawie sprzedaży Uniwersytetowi Gdańskiemu gruntu nad Zatoką Pucką na realizację inwestycji p.n. „Błękitna Wioska”. Rada Miasta Helu przyjęła także plan zagospodarowania przestrzennego wskazanego terenu oraz podjęła decyzję o jego zbyciu na rzecz UG. Obecnie (do końca grudnia) odbywają się, przeprowadzane na prośbę marszałka województwa pomorskiego Jana Kozłowskiego, konsultacje społeczne. Ich celem jest prezentacja projektu oraz poznanie opinii na jego temat jak najszerszego grona osób. W tym celu są m.in. organizowane spotkania konsultacyjne w Helu, Pucku, Jastarni i Władysławowie. Inicjatorzy przedsięwzięcia chcą poznać opinie na jego temat wszystkich zainteresowanych; w tej dyskusji swoje sugestie może przedstawić każdy mieszkaniec Pomorza.

„Błękitna Wioska” to projekt przygotowywany przez Stację Morską UG w Helu, którego realizację przewidziano do 2015 roku. W jego ramach ma powstać Bałtycka Osada, architekturą przypominająca osady rybackie sprzed

stu lat, która stanowiłaby ośrodek edukacyjno-badawczy przeznaczony dla uczniów, studentów oraz turystów. W jej obrębie znalazłaby się m.in. szkoła nurkowania ze sztuczną rafą, niewielka plaża, szkółka żeglowania oraz przystań rybacka. – *Ludzie, którzy będą wkraczać w tę część Helu, będą się czuć, jak w starej wiosce rybackiej. Nie będzie ona jednak martwym skansenem; będą tam przebywać studenci i naukowcy, nie zostanie odgradzona płotem. To miejsce wypełni się życiem* – wyjaśnia **dr hab. Krzysztof Skóra**, kierownik Stacji Morskiej UG w Helu. Zakłada się, że Bałtycka Osada będzie spełniać nie tylko funkcje edukacyjno-socjalne, ale jednocześnie służyć zachowaniu kaszubskiej kultury i rzemiosła rybackiego oraz przyczyniać się do podniesienia atrakcyjności turystycznej rejonu (zwłaszcza poza-sezonowej), a przez to – do poprawy ekonomicznych warunków życia mieszkańców Helu.

Kolejnym elementem projektu jest Park Wydmowy, gdzie zostanie odtworzone i zrewitalizowane środowisko wydymowej części brzegu morskiego (powstanie tam także pomost dla zwiedzających, umożliwiający obserwowanie roślinności oraz przejście na plażę). Na specjalnym atolu zaplanowano natomiast morświnarium.

Składać się ono będzie m.in. z basenu hodowlanego, separatek zabiegowych i pielęgnacyjnych, budynku nawodnego zaplecza technicznego i badawczego oraz pomostów komunikacyjnych i ekspozycyjnych dla zwiedzających. Będą tutaj przeprowadzane badania, służące przede wszystkim lepszemu poznaniu biologii oraz ekologii morświnów i ochronie ich populacji. Morświnarium będzie dostępne dla turystów.

Aqua-labs – to część wioski, składająca się z ujęć i systemu obiegu wody morskiej wykorzystywanej do badań i hodowli organizmów wodnych, poprawy wymiany i filtrowania wody w fokarium oraz akwariach. Obecnie, ze względu na eutrofizację morza, wymiana wody w basenach fokarium odbywa się bardzo często – co najmniej trzy razy na dobę.

Więcej informacji nt. projektu „Błękitnej Wioski” można znaleźć na stronie www.hel.univ.gda.pl, a swoje pytania, opinie i uwagi na ten temat należy przysyłać na adres: mbednarska@ekokonsult.pl oraz probaltic@univ.gda.pl. Konsultacje społeczne przeprowadza Biuro Projektowo-Doradcze EKO-KONSULT.

(MD)



Konferencja prasowa na UG rozpoczęła drugą fazę konsultacji społecznych

Fot. Monika Domachowska

Spora część książkowego budżetu niemal każdego żaka jest przeznaczana na podręczniki akademickie. Zatem książka pod choinkę to naprawdę godny polecenia prezent

KSIĄŻKA

pod choinkę

Studenckie czytadła

Studenci sięgają nie tylko po podręczniki, lecz także inną, zazwyczaj różnorodną lekturę. Jedni wolą czytać trylogię „Władca pierścieni” Ronalda R. Tolkiena, a inni serię Joanne K. Rowling: „Harry Potter i więzień Azkabanu”, „Harry Potter i Czara Ognia”, „Harry Potter i komnata tajemnic” oraz „Harry Potter i kamień filozoficzny”. Nie wspominając o tych, którzy nad inne książki przedkładają kolejne tomy prozy fantazy Andrzeja Sapkowskiego lub choćby „Paragraf 22” Josepha Hellera.

Spora część książkowego budżetu niemal każdego żaka jest przeznaczana na podręczniki akademickie. Choć należą one do niezbędnych i najczęściej kupowanych przez posiadaczy legitymacji studenckich książek, nie stanowią wcale najbardziej atrakcyjnej pożywki dla mola książkowego. Świadczy to nie tylko o studenckich priorytetach, lecz głównie o zasobności portfela, która nie pozwala na zakup pozycji dla samej przyjemności czytania. Zatem książka pod choinkę to naprawdę godny polecenia prezent.

Co nowego?

W księgarniach pojawiło się w ostatnim czasie sporo pozycji, które mogą zainteresować nie tylko wyrobionego mola książkowego. Krakowska korporacja wydawnicza Ha!Art wydała w ostatnim czasie tom prozy „Sceny łózkowe” Adama Wiedemanna – tytuł oddaje to, czego można spodziewać się po lekturze zamieszczonych w zbiorze opowiadań, będących zapisem snów pisarza, komicznych i zarazem niepokojących. Książkę pochłania się niezwykle szybko – najlepiej do poduchy. To jednak nie jedyna propozycja.

Na półkach księgarskich sporo miejsca zajmują od jakiegoś czasu książki, których autorzy starają się opowiadać o otaczającym świecie. Seria „Ha!Art” wiezie prym w dziedzinie prozy dotyczącej nurtujących problemów codzienności – ostatnio ukazały się „Ojciec odchodzi” Piotra Czerskiego (o ostatnich dniach papieża), „Bał wdów i wdowców” Mariana Pankowskiego, „Socjopatia” Piotra Szulkina, „Produkt

Polski” Sławomira Shutego i inne. Pod pseudonimem Walter Sobchak ukrywa się warszawski pisarz i bohemista. Piotr Kępski, który wydał powieść „Druha Ameryka”, podejmując w niej próbę opisanego stanu ducha Polaków zmagających się z biedą, brakiem pracy. Powieść Sobchaka czyta się szybko, gdyż jej akcja – na poły kryminalna, nie pozwala oderwać wzroku od kart.

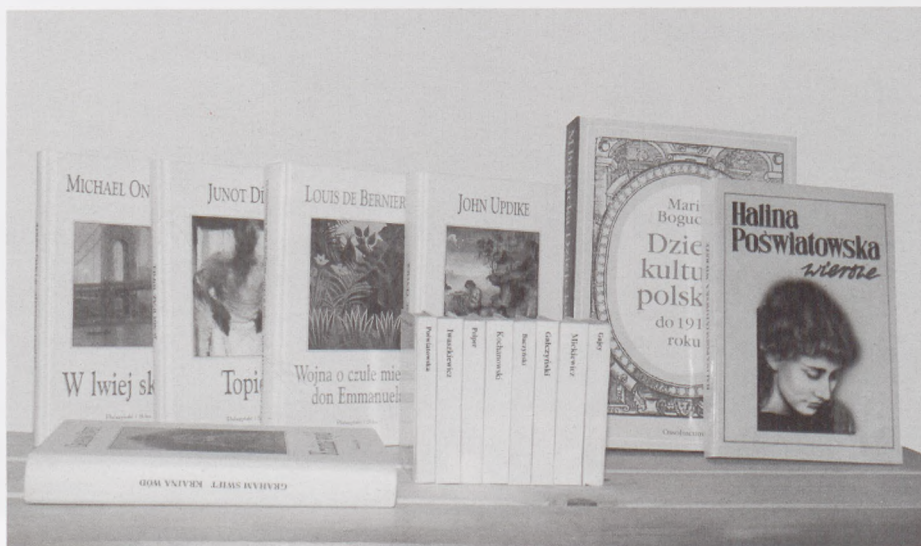
Właściciel księgarenki na Starym Mieście w Gdańsku radzi: – *Nie należy kupować książek, które wymienilibyśmy bez większego zastanowienia. Trzeba zawsze poszukać w księgarni lub antykwariacie czegoś odpowiedniego, o czym nawet ta osoba, którą chcemy obdarować, może nie mieć zielonego pojęcia. Nie musi to być poradnik – może to być równie dobrze jakieś czytadło, album czy podręcznik z dużą ilością obrazków. Bo książka, bez względu na to o czym jest, to także przedmiot, który może cieszyć sam w sobie.*

Nim jednak dokonamy odpowiedniego zakupu świątecznego, dyskretnie warto zawsze podpytać osobę, którą chcemy obdarować, aby nie okazało się, że książka będzie jedynie zbędnym balastem na półce. Przed podjęciem decyzji o zakupie najlepiej rozejrzeć się po księgarniach lub od razu odwiedzić strony jednego z renomowanych serwisów internetowych.

Serwisy poświęcone książkom

- Biblionetka (recenzje, opisy, opinie, dyskusje) – <http://www.biblionetka.pl/>
- Forum: książki, muzyka, film – <http://www.forum.edu.pl/>
- Gazeta.pl – <http://serwisy.gazeta.pl/kniazki/>
- Internetowe Imperium Książki – <http://www.iik.pl/>
- Książki – Aukcje internetowe Allegro – <http://www.allegro.pl/>
- Książki Juniora: serwis literacki dla dzieci – <http://junior.reporter.pl/kniazki/>
- Książki na sprzedaż – <http://www.kniazka.edu.pl/>
- Magazyn Kultury Popularnej „Esensja” – <http://www.esensja.pl/kniazki/>
- Onet.pl Czytelnia – <http://czytelnia.onet.pl/>
- Panorama Książki – <http://kniazka.panoramainternetu.pl/>
- Portal Czytelników – <http://www.kniazki.pl/>
- Portal Księgarski – <http://www.kniazka.net.pl/>
- Rynek Książki – <http://www.rynek.kniazki.pl/>
- Serwis Miłośników Książek – <http://www.kniazki.republika.pl/>
- Twoje księgarnie i książki – <http://www.kniedzarnie.onsi.pl/>
- Wp.pl – <http://kniazki.wp.pl/>

Sławek Kurylewicz



Fot. Jacek Rembowski

„Uniwersytet jest największą szkołą wyższą w regionie, ma również największą liczbę studentów – przeszło 33 tysiące, stąd też nic dziwnego, że to właśnie w jej murach dzieje się najwięcej. Na szczęście obawy, że ilość szkodzi jakości, nie sprawdzają się na uczelni

Dyskusyjny Klub Filmowy UG „Miłość Blondynki” przy Akademickim Centrum Kultury już po raz kolejny zorganizował przegląd współczesnych filmów dokumentalnych „Planete Doc Review”, będący repliką podobnego wydarzenia w maju br. w Warszawie. Podczas trzech dni projekcji (od 17 do 19 listopada) na Wydziale Filologiczno-Historycznym UG fani coraz odważniej powracającego do łask kina dokumentalnego mogli obejrzeć serię głośnych filmów „Guerilla: uprowadzenie Patty Hearst”, „Stan umysłu”, „Przeznaczone do burdelu”, „Trzy pokoje melancholii”, „24 godziny na liście Craiga” oraz „Pałac tygrysa króla”.

Na początku roku akademickiego we współpracy z Muzeum Narodowym DKF rozpoczął cykl prezentacji filmowych pod hasłem „Kino – Muzeum”, które są poświęcone szerokiemu wachlarzowi zagadnień związanych ze sztuką dwudziestowieczną. W szybkim czasie projekt zdobył dość liczne grono fanów, gdyż nigdzie w Trójmieście dotąd nie poświęcono tylu pokazów kina na temat zagadnień twórczości i warsztatu artysty. To z pewnością gwóźdź tegorocznego programu „Miłości Blondynki”, choć ciekawie zapowiada się też „Francuskie Rendez-Vous” i jego kolejne odsłony. Osoby, które zachęci tytuł przeglądu, nie będą czuć się rozczarowane, gdyż romans DKF-u z kinem francuskim można uznać za niezwykle udany i owocny – są ponoć przygotowywane nowe odsłony.

Złota kolekcja chóru UG

Akademicki Chór Uniwersytetu Gdańskiego powiększył zbiór laurów o kolejne na XV Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Adwentowej i

STUDENTÓW

ambitne rozrywki

Kulturalny mix

Bożonarodzeniowej w Pradze. Na trwającym w dn. 25-27 listopada br. festiwalu chór wystąpił w repertuarze bożonarodzeniowym Franza Biebla, Josefa Stegera, Via Olatunji i Abła Montenegro-Yabora. Zespół otrzymał złotą nagrodę oraz wyróżnienie za walory artystyczne i dobór repertuaru, a także indywidualne wyróżnienie jury dla **prof. Marcina Tomczaka** za wybitną dyrygenturę.

Tańce i śpiewy

Dopiero rozkręca się działalność kolejnych grup tanecznych przy ACK – Zespołu Tańca Celtyckiego „Animus Saltandi” i Teatru Tańca Współczesnego. 26 listopada zaistniały mocno w przestrzeni trójmiejskiej „Nocą św. Andrzeja patrona Szkocji” („Animus Saltandi”) i „Miejskimi Akcjami” (TTW). Jednak staż tych zespołów jest niedługi, dlatego musimy trochę poczekać, zanim będzie można o nich powiedzieć, że pojawiły się kolejne silne grupy twórcze na UG.

Oba zespoły rozpoczęły działania w tym roku akademickim od ambitnego programu warsztatów tańca celtyckiego w październiku, a także irlandzkiego, które z kolei odbyły się w listopadzie. Uwagę przyciągają nie tylko oryginalne tańce, które w swoim repertuarze ma „Animus Saltandi”, lecz też otoczek – w zespole panuje duch wspólnoty, odbywają się spotkania w niedużym gronie. Tancerze wprowadzili nową jakość imprez kulturalnych, nadając im wyjątkowy charakter – kameralna atmosfera elektryzuje publiczność oraz



przysparza fanów celtyckich brzmień i tańca.

Małe, a wielkie

Wybija się na polu działań twórczych Kulturalny Kolektiw UG, który

– ze względu na niezmordowanie jego członków w szerzeniu idei społeczeństwa obywatelskiego i światopoglądu ekologicznego – zdobył już szerokie uznanie, organizując na przykład malowanie ścian przejścia prowadzącego na Wydział Filologiczno-Historyczny. Zdaniem części studentów i przechodniów, olbrzymie murales wprost straszy,



lecz wybrednym pozostaje jedynie czekanie na kolejne przemalowanie tunelu przez Kulturalny Kolektiw. Graffiti wcale nie straszy, ale częściej powinno być zastępowane przez nowe.

Bez wątpienia brakuje w całym Trójmieście podobnej grupy zapaleńców, którzy chcieliby mówić zarówno o problemie łamania praw człowieka, jak i potrzebie budowania nowych ścieżek rowerowych z równym zaangażowaniem. Choć nie wszystkie projekty KK UG spotkały się z równie dobrymi recenzjami jak na przykład „Pokaz kina słoweńskiego” czy „Tak wygląda nasz świat – Solidarność 25 lat później”. „Dni Linux-a na UG: Prezentacja, porady, porady” na początku listopada (dwudniowa impreza na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki) skupiły głównie grono zwolenników darmowego oprogramowania i oryginalnego systemu operacyjnego „Linux”, lecz już zwykłych użytkowników komputerów – ceniących sobie wygodę i najprostsze rozwiązania – nie wybrało się tam zbyt wielu. System bez wątpienia jest przeznaczony dla osób, które chcą, aby ich komputer nie służył tylko do pisania tekstów, szperania w sieci, oglądania filmów i gier.

Igor Górecki



W CZORAJ

debiutantki...

I liga koszykówki kobiet

Jeszcze miesiąc temu
koszykarki

AZS Uniwersytetu Gdańskiego
nieśmiało wkraczały
na pierwszoligowe parkiety,
dziś idą burzą
do kolejnej rundy rozgrywek

Bilans beniaminka z Gdańska – po czterech rozegranych spotkaniach – 3 zwycięstwa i jedna porażka. Nikt nie powstydziliby się takiego wyniku, debiutując w I lidze! W tym miejscu głos podniosą pesymiści: z „kelnerami” każdy potrafi wygrać, prawdziwą siłę zespołu poznamy w konfrontacji z najlepszymi zespołami. Jednak warto pamiętać, że w rozgrywkach grupowych, przy systemie każdy z każdym, o ostatecznej kolejności decydują punkty (często zdobyte ze słabszymi rywalami). Należy też zauważyć, że o ile w spotkaniach z zespołami Conrad Gdańsk i Salos Kobylnica koszykarki AZS UG były faworytkami, to w konfrontacji z VBW Gdynia (na wyjeździe) specjaliści faworyta spotkania upatrywali w gdyńskiej drużynie, bowiem podopieczne trenera **Wojciecha Oleszkiewicza** po ostrej walce zdobyły w gdyńskiej hali komplet punktów. Niewątpliwie należy też podkreślić, iż ostatni ligowy występ koszykarek Uniwersytetu Gdańskiego w listopadzie to prawdziwy nokaut rywalek. Wynik 106:57 z teoretycznie słabszym rywalem robi wrażenie. Jeszcze w październiku debiutantki, dziś pokonały magiczną barierę „pierwszej setki”. Już w grudniu kolejne spotkania, które miejmy nadzieję, nie zakłócą tego dobrego klimatu w okresie przedświątecznym.

Piotr Walczak

Wyniki spotkań zespołu AZS Uniwersytet Gdański w I lidze koszykówki kobiet:

AZS Uniwersytet Gdańsk - UKS Conrad Gdańsk	84:38
VBW Gdynia - AZS Uniwersytet Gdańsk	74:78
AZS Uniwersytet Gdańsk - Nova Trading VIII LO Toruń	54:92
AZS Uniwersytet Gdańsk - Salos Kobylnica	106:57



Dziewczyny szły jak burza...

Fot. Archiwum

Kalendarz imprez KU AZS Uniwersytet Gdański w grudniu 2005:

- 10.12.2005, godz. 17.00. Hala MOSiR – Gdańsk, ul. Kołobrzeska. Mecz I ligi koszykówki kobiet AZS Uniwersytet Gdański - VBW Gdynia
- 10-11.12.2005. Sala Uniwersytetu Gdańskiego – Gdańsk, ul. Kładki. Turniej Mikołajkowy Siatkówki Kobiet i Mężczyzn
Uczestnicy: Uniwersytet Warszawski, UMK Toruń, SWPS Warszawa, WSHiFM Warszawa, Uniwersytet Gdański
- 10-11.12.2005, od godz. 10.00. Sala Uniwersytetu Gdańskiego – Gdańsk, ul. Bażyńskiego 1A. Turniej Trójboju Siłowego o Puchar Prezesa KU AZS Uniwersytetu Gdańskiego.

Na wszystkie imprezy wstęp wolny. Serdecznie zapraszamy!



W obiektywie Jacka Rembowskiego:

Pałac w Leżźnie



BIBLIOTEKA
UNIERSYTECKA
GDAŃSK

Cin 6814

9/2005